

**RAPORT JELONKI**

**Jazda coraz droższa**

Rekordowe ceny benzyny w naszym regionie. Za litr etyliny 95 trzeba zapłacić ponad 4 złote. Sprawdź, jakie są przewidywania analityków.



str. 7

**W NUMERZE**

**Jelfa ma pecha**

Rekordowe ceny benzyny w naszym regionie. Za litr etyliny 95 trzeba zapłacić ponad 4 złote. Sprawdź, jakie są przewidywania analityków.

str.2

**Cięcie na torach**

PKP znowu odchudza rozkład jazdy pociągów. Od dziś nie dojedziemy ze stolicy Karkonoszy do Szklarskiej Poręby. Jakże połączenia jeszcze zlikwidowano?

str.3



**Wyjść z sidła szatana**

Tajemnicze bractwa oraz grupy wyznaniowe wyrastają jak grzyby po deszczu. Jak rozpoznać, czy nie wpadamy w sidła sekty? Jak przed nimi chronić nasze dzieci?

str.5

**SPORT**

**Zwycięstwo na początku**

Pewne zwycięstwo Karkonoszy Jelenia Góra! Biało-niebiescy potwierdzili, że nadal są faworytem do awansu do IV ligi.



str. 11

REKLAMA

**Zamów prenumeratę Jelonki u listonosza**

okres prenumeraty	cena gazety	liczba gazet	cena prenumeraty
miesiąc	1zł	4	4zł
kwartał	95gr	13	12,35zł
poł roku	90gr	26	23,40zł
3 kwartały	85gr	39	33,15zł
rok	80gr	52	41,60zł



**KONKURS !!! Wygraj kurs prawa jazdy str. 6**

**Jeleniogórski Tygodnik**



**Jelonka.com**



Nr 12 (23) 19 marca 2007 r. Rok II ISSN 1896-5164 Indeks 224065 CENA: 1zł (w tym VAT 7%)

**JELENIA GÓRA Będą miliony euro na remonty podupadłych kamienic?**

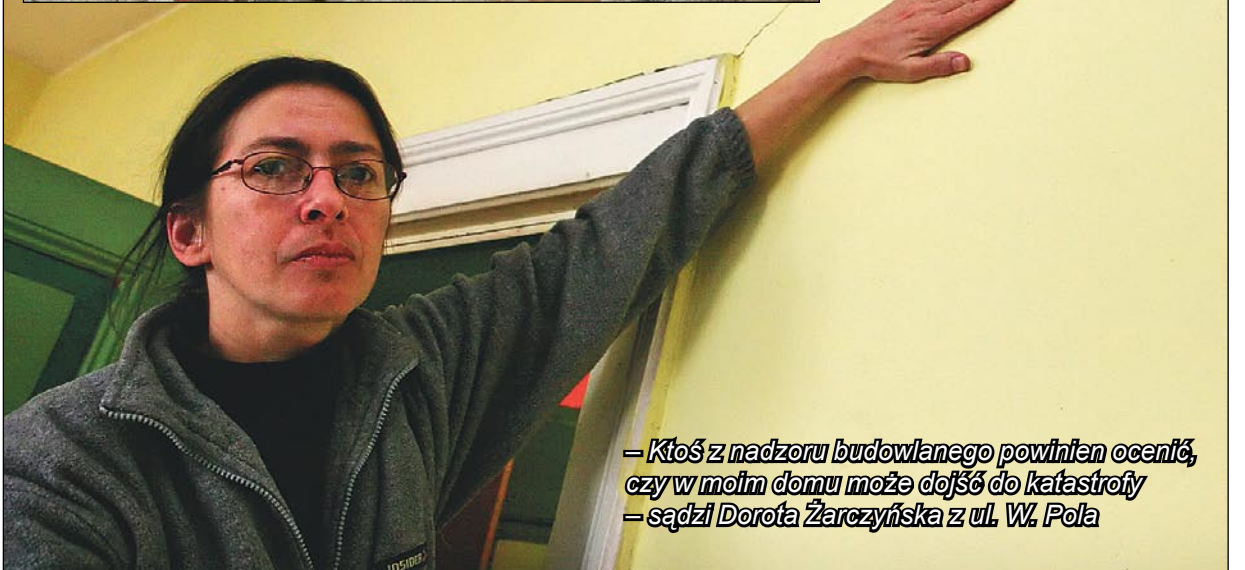
**Mieszkania na bombie**

- Tu jest jakby ktoś położył zapalnik. Nie wiemy tylko, kiedy wybuchnie - mówią lokatorzy jednej z kamienic przy ulicy Wincentego Pola. Pochodzący sprzed przeszło 100 lat dom ledwie się trzyma. Jeden z sąsiadów zaczął remont. W pozostałych mieszkaniach zaczęły pękać ściany.

To tylko jeden z setek, jeśli nie tysięcy przykładów na to, w jak fatalnym stanie jest miejska substancja mieszkaniowa. Ponad 60 procent dawnej zabudowy wymaga kapitalnego remontu. Do niektórych kamienic ekipy budowlane zajął po raz ostatni przed 1945 rokiem. Szansę na poprawę sytuacji ma dać sześć milionów euro z funduszy unijnych. Walkę o pieniądze zapowiedzieli samorządowcy.

Więcej: strona 3

Fot. Arkadiusz Plekarcz



- Ktoś z nadzoru budowlanego powinien ocenić, czy w moim domu może dojść do katastrofy  
- sądzi Dorota Żarczyńska z ul. W. Pola

**Tajemnicza śmierć wędkarza**

Zwłoki 63-letniego Jerzego S., który zaginął w środę 8 marca, znaleziono w miniony piątek w rzece Bóbr w Jeleniej Górze. Ciało zostało wyłowione przez jednego z wędkarzy. Mężczyznę przez 10 dni poszukiwała rodzina, znajomi oraz policja.

Jeleniogórzanin ostatni raz widziany był podczas połowu ryb nad rzeką w okolicach ul. Wiejskiej. W miniony poniedziałek z pomocą ekipy płetwonurków bezskutecznie przeszukano odcinek rzeki i zalewu, na

którym wędkarz przed zaginięciem łowił ryby.

Nadzieje rodziny, że Jerzy S. żyje, okazały się płonne. Z relacji świadków wynika, że feralnego dnia S. za dużo wypił i został nad brzegiem rzeki. Nazajutrz w miejscu, gdzie widziano go po raz ostatni, znaleziono tylko czapkę i rower. Wędkę i plecak zaginęły. Nie wiadomo, czy mężczyzna sam wpadł do wody, czy też ktoś mu w tym pomógł. Przyczyny śmierci ustali autopsja.

(angela)

Fot. Krzysztof Knitter



Zamów prenumeratę Jelonki u listonosza

okres prenumeraty	cena gazety	liczba gazet	cena prenumeraty
miesiąc	1zł	4	4zł
kwartał	95gr	13	12,35zł
poł roku	90gr	26	23,40zł
3 kwartały	85gr	39	33,15zł
rok	80gr	52	41,60zł

**Karkonoskie Biuro Kapitałowe**  
Niezależny Doradca Finansowy

- KREDYTY GÓTOWKOWE do 60 000 zł
- KREDYTY KONSOLIDACYJNE do 100 000 zł
- KREDYTY SAMOCHODOWE
- KREDYTY I POŻYCZKI HIPOTECZNE również dla firm
- KREDYTY dla małych i średnich przedsiębiorstw

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek w godz. 9.00 - 17.00

JELENIA GÓRA: ul. Mickiewicza 2A tel. (075) 752-27-72

BEZPŁATNA INFOLINA: 0 800 70 30 35

miasto **DNI OTWARTE**

Szkół ponadgimnazjalnych szczegóły na portalu jelonka.com

w poniedziałek w gazecie, codziennie w internecie

jelenia góra



VIP NUMERY	
POLICJA	997
STRAŻ POŻARNA	998
POGOTOWIE	999
GOPR	985
POG. ENERGETYCZNE	991
POG. GAZOWE	992
POG. WODOCIĄGOWE	994
KOMENDA MIEJSKA POLICJI	75 26 938 UL. NOWOWIEJSKA
KOMISARIAT POLICJI	75 20 464 PLAC PIASTOWSKI (CIEPLICE)
KOMISARIAT POLICJI	75 20 150 UL. ARMII KRAJOWEJ
SZPITAL WOJEWÓDZKI	75 37 100
STRAŻ MIEJSKA	75 251 62
KM STRAŻY POŻARNEJ	76 47 450
POGOTOWIE RATUNKOWE	75 23 636
GÓRSKIE OCHOTNICZE	POGOTOWIE RATUNKOWE
URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA	75 46 100
PL RATUSZOWY URZĄD MIASTA	75 46 200
MOPS	75 23 951
POWIATOWY URZĄD PRACY	64 73 160
POGOTOWIE RATUNKOWE	75 23 636
URZĄD SKARBOWY	64 73 500
URZĄD CELNY	75 53 043
NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA	64 58 709
KURATORIUM OŚWIATY	64 24 810
RZECZNIK PRAW KONSUMENTA	75 46 110
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ	76 76 935
TEATR JELENIOGÓRSKI	64 28 110
FILHARMONIA DOLNOŚLĄSKA	75 38 160
JELENIOGÓRSKIE CENTR. KULT.	64 238 81
OSIEDLOWY DOM KULTURY	75 41 090
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY	64 24 460
MIEJSKI DOM KULTURY „MUFON”	75 53 626
MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNIKACJI	76 48 736
INFO. PKP	75 29 327
INFO. PKS	0 300 300 137 0 708 308 000 *720 81 37
KINA	
LOT	76 76 370
MARYSIENKA	76 76 380
GRAND	75 223 78
SAD OKRĘGOWY W J. GÓRZE	64 15 100
PROKURATURA REJONOWA W J. GÓRZE	64 28 400
PROKURATURA OKRĘGOWA W J. GÓRZE	64 28 400
DOM GERHARTA HAUPTMANN	75 53 286
POCZTA GŁÓWNA	75 243 90
SANEPID	75 24 906
WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW	75 26 865
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH	64 68 400
WYDZIAŁ PASZPORTOWY	76 47 711 LUB 722

JELENIA GÓRA Nie chcieli generała Świerczewskiego

## Patron niepolityczny

**Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze będzie nosiło imię Straży Granicznej. Do niedawna szkole patronował generał Karol Świerczewski.**

Uczniowie, nauczyciele oraz rodzice największego gimnazjum na Zaborzu zdecydowali o tym, które miano będzie nosiła szkoła. Do wyborów zakwalifikowano cztery propozycje: Obrońców Ojczyzny, Jana Kochanowskiego, Polskich Noblistów czy Straży Granicznej.

Oficjalne wybory patrona odbyły się we wtorek. W komisji wyborczej zasiadli przedstawiciele wszystkich klas. Młodzież i nauczyciele oddali głosy podczas zajęć. Rodzice głosowali już po godz. 18.

Wybory poprzedzono prezentacją. – Każda z klas wybierała sobie jedno z czterech proponowanych imion dla szkoły i przed pozostałymi uczniami miała wybranego patrona zaprezentować – mówi Lidia Stochaj-Zaleskiewicz, koordynator imprezy. – W tym celu uczniowie wykorzystali ulotki, prezentacje multimedialne, plakaty, wystawy i konkursy.

Po podliczeniu głosów okazało się, że największą popularnością cieszyła się Straż Graniczna.

Angela

### Chluby nie przyniósł

Jeszcze kilka lat temu Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze było szkołą podstawową, której patronował gen. Karol Świerczewski, komunistyczny dowódca II Armii Wojska Polskiego, wcześniej uczestnik wojny domowej w Hiszpanii, zwany Walterem, postać w historii co najmniej dwuznaczna, znana także ze swojego notorycznego alkoholizmu i narażenia armii polskiej na wielkie straty. Po wygaśnięciu placówki (jako szkoły podstawowej) gimnazjum pozostało bez patrona, choć tablica z imieniem Świerczewskiego długo pozostawała umocowana przy szkolnej bramie.

Fot. Angelika Grzywacz



Uczniowie głosowali rano, po południu na patrona szkoły mogli głosy oddać ich rodzice

KRAJ Corhydron znów na cenzurowanym

## Jelfa ma pecha

**Wstrzymano obrót serią preparatu produkowanego przez jeleniogórskie przedsiębiorstwo farmaceutyczne.**

Chodzi o Corhydron 100, proszek do sporządzania roztworu do wstrzykiwań i do infuzji dożylnych w opakowaniach po pięć fiolek - nr serii 080306 z terminem ważności: marzec 2009.

Decyzję o wstrzymaniu handlu preparatem podjął w minioną środę Główny Inspektorat Farmaceutyczny po informacjach o tym, że w czasie rozpuszczania leku zamiast roztworu, pielęgniarki otrzymywały żel. Odnotowano trzy takie przypadki w Polsce.

GIF poinformował, że nie ma zagrożenia dla pacjentów, ponieważ we wspomnianych sytuacjach, które stwierdzono w Strzelcach Opolskich, leku

nie podano. Sprzedaż Corhydronu 100 wstrzymano do czasu zbadania jakości preparatu w Krajowym Instytucie Leków.

Są trzy możliwe przyczyny: złe warunki przechowywania, błąd przed podaniem lub zanieczyszczenia podczas produkcji.

Na kolejne kłopoty z Corhydronem Jelfa zareagowała spokojnie tłumacząc, że wstrzymanie serii 100 jest normalną procedurą i może zdarzyć się każdej firmie farmaceutycznej.

Jelfa nie dołącza do corhydronu rozpuszczalnika. Preparat sprzedawany jest jako proszek w ampulkach. Po rozpuszczeniu lekko się pieni i powinien

FELIETON JANKOWSKI W JELONCE

## Przedmieście w centrum miasta

„Wysokie, długie korytarze, schody, tłumy ludzi, którym wydaje się, że dokądś idą, a przecież cały czas są w tym samym miejscu”. Tak pewien wybitny architekt opisał wielkie centra handlowo-rozrywkowe. Takie, jakie za dwa lata ma powstać między ulicami 1 Maja i Kilińskiego.

Centra handlowo-rozrywkowe to wynalazek amerykański. Składają się zwykle z kina o kilku albo nawet kilkunastu salach projekcyjnych, kregielni, ośrodka gier komputerowych, supermarketu, wielu mniejszych sklepów i barów oraz restauracji z fastfoodami.

W znakomitym filmie „Trzy pogrzeby Melquiadesa Estrady” młoda żona strażnika, która przyjeżdża z mężem do niewielkiej miejscowości tuż przy granicy USA z Meksykiem pyta przede wszystkim, gdzie jest najbliższe centrum. Kluczowe sceny filmu Quentina Tarantino „Jackie Brown” rozgrywają się takim centrum. To najlepsze świadectwo jak ważne to miejsce dla Amerykanów.

Tam jednak tego typu placówki mają długą tradycję. Pierwsze powstawały na początku XX wieku jako stałe jarmarki. W prymitywnych drewnianych budach występowali iluzjoniści i zonglerzy, sprzedawano uniwersalne leki i wszelka tandetę, urządzano bary, strzelnice i karuzele. Kino zaczynało właśnie tam, od taśmowo produkowanych krótkich filmików.

Jarmarki miały przyciągać imigrantów, ludzi prymitywnych, często analfabetów, dostarczać im najprostszymi rozrywkę. Wraz z bogaceniem się Amerykanów, rozwijały się jarmarki aż przybrały dzisiejszą postać wielkich hal,

kolorowych i błyszczących, ale oferujących wciąż ten sam towar, tyle że efektywniej opakowany.

Zabawa polega tam na oglądaniu towarów w sklepach i sklepikach – a przy okazji kupieniu sobie czegoś, zwykle pod wpływem impulsu wywołanego reklamą – zjedzeniu hamburgera, hotdoga czy kawałka pizzy z kołą, pogranium w komputerowe gry, odwiedzeniu kina. Nie są to więc rozrywki wyrafinowane, polegają głównie na gapieniu się i wchłanianiu tandety.

Właśnie to, że nie jest tu potrzebny jakikolwiek wysiłek czyni centra tak popularnymi. Nawet ci, co przychodzą do kina nie wybierają z góry filmu, ale idą na ten, który akurat zaczyna się, bo regułą jest rozpoczynanie projekcji w każdej sali o innej porze. Zakupów też nikt nie planuje, po prostu klienci wybierają to, co akurat wygodnie im w oko w czasie spaceru po sklepach.

Taką samą możliwością decydowania pod wpływem impulsu, pozorną wolnością przyciągają supermarketu. W Jeleniej Górze w każdą sobotę i niedzielę można obserwować rodzinne spacerki dla rozrywki po Tesco czy Carrefourze, zakończone przy kasie z wózkiem wyładowanymi mnóstwem niepotrzebnych towarów, których zakupu nikt wcześniej nie planował.

W Ameryce i amerykańizującej się Zachodniej Europie centra handlowo-rozrywkowe działają jednak na obrzeżach miast; tamtejsi radni zdają sobie sprawę, że usytuowanie ich w śródmieściach przyniosłoby poważne szkody. W Jeleniej Górze centrum ma powstać przy głów-

nej ulicy. Decyzję podjęła ekipa szczęśliwie już odsunięta od władzy, nie licząc się z zagrożeniami. A są one poważne.

Najłatwiej przewidzieć to, że sklepy centrum zdemolują handel w śródmieściu. Prawdopodobnie zbankrutują też „Lot” i „Marysienka”, które po unowocześnieniu byłyby w stanie konkurować z multikinem na przedmieściu, umiejscowionemu w sąsiedztwie nie oprą się.

Ale to nie największe szkody. Centrum, do którego nie trzeba daleko jechać stanie się atrakcyjnym miejscem szkolnych wagarów. Do centrum zjeżdżać się będą klienci z sąsiednich miejscowości, w rezultacie zakorkowana zostanie autami dojazdowa ulica Kilińskiego i śródmieście Jeleniej Góry.

Zmieni się też niekorzystnie charakter miasta. Ulica 1 Maja nie będzie już spokojnym śródmiejskim deptakiem. Przed głównymi wejściami do takich placówek kłębią się zwykle tłumy, co wchodzi, wychodzą, nie mogą się zdecydować albo czekają na kogoś. Spacerowicze będą się musieli przez ten tłum przedzierać.

Każda nowa placówka – może poza domem publicznym – powstająca w Jeleniej Górze po latach stagnacji cieszy. Ale przeniesienie przedmieścia do centrum miasta może sprawić, że szkody przeważą nad korzyściami. I to psuje całą radość.

Wojciech Jankowski

Fot. Krzysztof Knitter



### Niesława preparatu

Kłopoty Jelfy zaczęły się jesienią, kiedy ujawniono, że część fiolek z preparatem dla alergików Corhydron 250 zawiera scolinę, groźny środek zwiótczający mięśnie. W prowadzonym przez prokuraturę śledztwie wyodrębniono 25 ampułek wadliwego preparatu. Wstępnie wyklucza się, że do „pomyłki” doszło przy znakowaniu leków, ale na etapie ich produkcji. Sprawa ma charakter rozwojowy i wielowątkowy. Brana jest pod uwagę teza o celowym działaniu osób trzecich. Dochodzenie prowadzi prokuratura w Jeleniej Górze i Lublinie. W sumie zabezpieczono 8 829 ampułek z preparatem.

Corhydron 250 po kilkumiesięcznej przerwie wrócił do produkcji i sprzedaży po zmianie opakowań.

(tejo)



**JELENIA GÓRA** Będą miliony euro na remonty podupadłych kamienic?

# Mieszkania na bombie

**Spacer ulicą 1 Maja, czy Konopnickiej może dać złudzenie, że modernizacja kiedyś zniszczonych domów to temat z przeszłości. Turyści widzą jeszcze ładne elewacje i odnowione detale. Prawda jest gdzie indziej.****Obrazki jak z frontu**

Wystarczy wejść na podwórko lub udać się do innych części miasta: południowej strony śródmieścia, czy do Cieplic.

– Oby to ocenić, nie trzeba fachowców – mówi Mirosław Wójcik z jednej z kamienic przy ulicy Sobieskiego. W korytarzu prowizoryczne stemple zabezpieczające schody przed zawaleniem. W mieszkaniach wilgoć. Niedomykające się okna, nadwyróżone podłogi.

Kamienica przy ul. Wincentego Pola aż tak koszmarnie nie wygląda, choć o remont aż się prosi. Lokatorzy robią, co mogą, aby mieszkać w miarę normalnych warunkach. Nie zawsze jednak przeprowadzane przez nich we własnym zakresie roboty są nieszkodliwe dla konstrukcji budynku.

– Ostatnio budowlańcy wyburzyli jedną ze ścian i komin. Teraz na każdym piętrze powstały pęknięcia w ścianach w mieszkaniach. Czujemy się zagrożeni – mówi pani Małgorzata, jedna z lokatorek. Czekają na inspekcję z nadzoru budowlanego, która określi, w jaki sposób prowadzone prace wpływają na stan kamienicy.

W jednej z pobliskich usunięto balkony, bo groziły zawaleniem prosto na głowy licznie przechodzących ludzi. Jako taki wygląd dom zawdzięcza elewacji z klinkierowej cegły, która tylko wymaga umycia. Lokatorzy mówią, że jak przejeżdża pociąg, to w mieszkaniach jest małe trzęsienie ziemi.

Obawiają się, że stulecie w końcu tego nie wytrzyma i runie. Zaznaczają, że trzeba wzmocnić drewnianą konstrukcję.

Są w mieście takie zakątki, które świetnie nadają się do kręcenia plenerów filmów wojennych. W Cieplicach w bezpośrednim sąsiedztwie uzdrowiska straszą zawilgocone slumsy, w których mieszkają ludzie.

Przy ulicy Podgórznej blisko Zespołu Szkół Elektronicznych niezamieszkałe rudery grożą za-

waleniem. Nie przeszkadza to okolicznym amatorom tanich trunków oraz narkomanów, którzy w starych murach szukają schronienia przed zimnem i wiatrem.

– Ostatnio nawet przynieśli ze sobą jakieś stare meble. Zaśnie który z papierosem i nieszczęście gotowe – mówi jeden z okolicznych mieszkańców polecając to miejsce straży miejskiej.

**Pusta kasa**

W obydwu oddziałach Zakładów Gospodarki Lokalowej, które administrują większością zniszczonej zabudowy, na kompleksowe remonty nie ma pieniędzy. Co roku odnawiane są co prawda dwie, trzy kamienice, jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Lokatorzy i tak się skarżą na nienajlepszą jakość usług.

– Remont zabytkowych budynków, a większość takich jest, na przykład, przy ul. Wojska Polskiego, to nie taka prosta sprawa. Trzeba fachowców do odnowienia zdobieni, często wypełnienia ubytków. Wszystko musi być zgodne z rygorystycznymi zaleceniami konserwatora – mówi jeden z urzędników w wydziale architektury.

Problem jest przy wspólnotach mieszkaniowych, które po prostu nie mają pieniędzy na takie inwestycje.

Administrowanie zapewniają, że zawsze znajdują się środki na naprawy bieżące części wspólnych kamienic. – Instalacji wodnych, gazowych, czy energetycznych – zapewnia pani z obsługi technicznej ZGL „Południe”. Dotyczy to także przedziewiających rynien, które są przyczyną zawilgożenia wielu poniemieckich domów.

**Tchnąć życie w ruiny**

Włodarze miasta planują od lat tzw. rewitalizację zniszczonych przez czas i zaniedbania, często zabytkowych budynków. Może być na to szansa po ewentualnym



Stare kamieniczki przy ul. Konopnickiej mają w tym roku być wyremontowane przez prywatnego inwestora

przyniesieniu pieniędzy z funduszy Unii Europejskiej. Do podziału między Jelenią Górę, Legnicę oraz Wałbrzych jest 17 milionów euro z Programu Rewitalizacji Substancji Miejskiej dla dolnośląskich miast.

Samorządowcy zapowiadają walkę o pieniądze.

– Liczymy na około sześć milionów – powiedział nam Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Jeleniej Góry.

Nawet jeśli miastu uda się pozyskać więcej środków, na poprawę jak za dotknięciem magicznej

różdżki nie ma co liczyć. Fundusz jest przeznaczony na lata 2007 – 2013. Nie jest to także suma zawrotna w porównaniu do skali potrzeb. Wystarczy na solidny remont ponad 30 budynków.

Z tego samego funduszu mają być tymczasem rewitalizowane nie tylko kamienice, lecz także zaniedbane zakątki w mieście. Samorządowcy pragną rozpoczęcie i zakończenie zapowiadanego od kilku lat zagospodarowania dawnego kanału Młynówka.

(tejo)

**Tylko kto to kupi?**

Miasto ma nadzieję na sprzedaż gruntów, na których stoją rudery. Wówczas remontem mogłyby zająć się nowi właściciele. Kłopot ze zbyciem jest jednak coraz większy. Atrakcyjnej działki, na której stał wyburzony kilka lat temu dawny hotel (róg 1 Maja i Wojska Polskiego) nikt nie chce kupić. Nie wszystkim inwestorom opłaca się także o zabytki dbać. Sypiący się gmach dawnego kina Turysta z końca XIX wieku na solidnego gospodarza czeka od kilku lat. I popada w coraz większą ruinę.

REGION PKP odchudza rozkład jazdy

## Cięcie na torach

**Od dziś (poniedziałek) nie wszędzie dojedziesz pociągiem.**

Z kolejowej mapy znikają wszystkie lokalne połączenia miasta pod Szrenicą ze stolicą Karkonoszy oraz jeden z pociągów relacji Jelenia Góra – Węgliniec – Jelenia Góra (odjeżdżał o godz. 10. 17). W sumie na Dolnym Śląsku zlikwidowanych zostaje 26 składów.

Spółka PKP Przewozy Regionalne tłumaczy taką decyzję deficytem w budżecie na utrzymanie lokalnych połączeń. Samorząd województwa obniżył kwotę dotacji o 9 milionów złotych.

Pieniądze pierwotnie przeznaczone dla przewoźnika, trafiły na konta placówek służby zdrowia, głównie szpitali.

Jak mówi Edmund Pomieczynski, nacelnik sekcji przewozów pasażerskich w Jeleniej Górze, niektóre linie są zupełnie nierentowne, choćby ta do Szklarskiej Poręby. Bywają dni, że pociągiem tym nikt nie jeździ poza pracownikami kolei, którzy dojeżdżają do pracy – wynika z przeprowadzonych obserwacji.

Na otarcie lez pozostaje w rozkładzie pociąg „Kamieńczyk” z

Poznania do Szklarskiej Poręby Górnej. Być może podczas wakacji i ferii zostaną uruchomione połączenia do Warszawy, Gdyni i Szczecina.

Z decyzji nie są zadowoleni mieszkańcy Szklarskiej Poręby. Twierdzą, że teraz wielu młodych mieszkańców miasta pod Szrenicą będzie miało problem z dojazdem do szkół i zwrotem pieniędzy za niewykorzystane bilety miesięczne na marzec.

– Taka decyzja częściowo zniechęci gości do przyjazdu w góry – oceniają gestorzy turystyki. – Autobusy są droższe, a zawieszona linia ma także wiele watorów krajobrazowych. Gdyby była wyremontowana, na pewno cieszyłaby się większym powodzeniem – uszyliśmy od jednego z właścicieli pensjonatów w pobliżu stacji Szklarska Poręba Górna.

Szklarskoporebianie liczą na interwencję parlamentarzystów u ministra transportu. Obawiają się, że trasa kolejowa może podzielić los zlikwidowanego połączenia do Karpacza.

(tejo)



Pociągami jeździ coraz mniej pasażerów – argumentują kolejarze

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta  
Jeleniej Góry  
Marek Obrębalski



Szanowni Państwo,

W związku z rozpoczętymi remontami ulic, chciałbym przeprosić wszystkich, w szczególności mieszkańców Cieplic, Sobieszowa oraz Jagniątkowa za utrudnienia komunikacyjne z tym związane. Pragnę Państwa zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, aby prace te przebiegały w sposób jak najmniej uciążliwy i zakończyły się w możliwie najszybszym terminie.

Realizując program rozwoju Jeleniej Góry i uczynienia z niej miasta nowoczesnego i przyjaznego mieszkańcom oraz turystom, konieczne jest przeprowadzenie modernizacji także infrastruktury drogowej. Prace obejmą łącznie 22 ulice. Zakończenie prac planowane jest w końcu tego roku. Wierzę, że zmiany jakie wkrótce odczujemy poruszając się drogami o nowych nawierzchniach, zrekompensują obecne niedogodności.

Marek Obrębalski

## Więcej nas

98 aktów urodzeń sporządzono w lutym w jeleniogórskim Urzędzie Stanu Cywilnego. W minionym miesiącu urząd odnotował zejście 77 osób. Przyrost naturalny jest niewielki, ale dodatni.

Ślub wzięły 32 młode pary, z tego 14 zdecydowało się na związek konkordatowy w świątyniach. Cztery osoby wyraziły chęć zawarcia małżeństwa za granicą.

Wśród imion dla nowo narodzonych dziewcząt największym powodzeniem cieszą się: Aleksandra, Vanessa, Wiktoria, Julia, Emilia, Laura, a wśród chłopców – Jakub, Bartosz, Mikołaj, Oliwier, Paweł, Maksymilian, Marceł, Krystian, Miłosz, Szymon.

(tejo)

**JELENIA GÓRA** Wspólne Miasto zapowiada walkę z łapownictwem

## Popatrzą na urzędnicze ręce

**Oliwer Kubicki, jeden z liderów WM, pełnomocnikiem Stowarzyszenia Stop Korupcji.**

Wywodząca się z Opola organizacja jako pierwsze miasto na Dolnym Śląsku, w którym ma swoje przedstawicielstwo, wybrała właśnie stolicę Karkonoszy. O. Kubicki spotkał się w miniony piątek z przewodni-

czącym Rady Miasta w Opolu Sławomirem Brzezińskim, który jednocześnie jest sekretarzem krajowym Stowarzyszenia Stop Korupcji.

Kubickiemu przekazano oficjalne pełnomocnictwa do reprezentowania organizacji w mieście. Jeleniogórski pełnomocnik Oliwer Kubicki zamierza przyrzeć się dokładniej dokumentom przetargowym

wystawianym przez miasto oraz inwestycjom.

– Zarówno tym, które są realizowane, jak i tym, które miały powstać, a nie powstały – zaznaczył.

Stowarzyszenie Stop Korupcji zostało założone w styczniu 2003. Jest pierwszą antykorupcyjną organizacją pozarządową o charakterze ogólnopolskim.

(tejo)



## Pościg na obwodnicy

Sceny jak z gangsterskiego filmu można było zobaczyć w nocy ze środę na czwartek przy ul. Konstytucji 3 Maja. Policja ścigała kierowcę opla, który chciał staranować radiowóz a w samochodzie miał 180 porcji amfetaminy. Nie miał prawa jazdy.

Zaczął się od próby zatrzymania przez patrol policji do kontroli drogowej kierującego oplem astrą. Ten nie zareagował na policyjne sygnały. Wręcz przeciwnie: wcisnął gaz do dechy i omal nie staranował radiowozu.

Funkcjonariusze natychmiast ruszyli w pościg za uciekającym samochodem – informuje. Pirat spowodował zagrożenie dla innych kierowców, którzy w panice zjeżdżali na pobocze, aby nie dopuścić do zderzenia.

W końcu kierowca porzucił pojazd i uznał, że ma większe szanse uciekając pieszo. Pomylił się: kilka minut później wpadł w ręce stróżów prawa.

Jak ustalili policjanci kierowca opla jest 36-letni jeleniogórzanin, który nigdy nie miał prawa jazdy. Mężczyzna już został tymczasowo aresztowany przez sąd.

Za te przestępstwa grozi mu nawet do 10 lat

(tejo)

**REGION** Furgonetka z oknami uderzyła w autobus

## Szklana kraksa

**Po kolizji przed Szklarską Porębą kierowca w szpitalu.**

Nie dowiemy do miejsca przeznaczenia kompletu okien łódzianin, który w sobotę po południu zderzył się na trasie czeskiej z autobusem.

Przyczyną zajścia była mokra i śliska nawierzchnia oraz nieuwaga – najpewniej prowadzącego furgon. Stracił panowanie nad pojazdem, odbił się od

barierki na poboczu drogi. Odrzuciło go na przeciwne pasmo ruchu prosto pod koła autobusu marki Bova należącego do PKS Tour w Jeleniej Górze.

Przy okazji najechały na siebie dwa volkswageny, które nie zdążyły wyhamować.

Szczęście, że autobus jechał bez pasażerów. Została uszkodzona przednia jego szyba oraz przód. Z tyłu furgonetki wyleciała większość przewożonych okien, których szyby potłukły

się na jezdni. Skutki zdarzenia usunęła straż pożarna. Rannego kierowcę furgonetki z Łodzi przewieziono do szpitala. Pozostałym uczestnikom kolizji nic się nie stało.

W sobotę policjanci odnotowali na drogach miasta i powiatu kilka stłuczek. Powodem były fatalne warunki atmosferyczne, które w najbliższych dniach nie ulegną poprawie.

(tejo)

Fot. Kuba



Skutki zdarzenia mogły być poważniejsze, gdyby w autobusie byli pasażerowie

**JELEŃ GÓRA** Sąd przeciwko stróżom prawa

## Różne kary za mandaty

**Więzienie w zawieszeniu i okresowy zakaz wykonywania pracy policjanta – taki wyrok usłyszało większość policjantów zamieszanych w tzw. aferę mandatową.**

Na dwa do trzech lat więzienia w zawieszeniu na okres próbny skazał w środę jeleniogórski sąd policjantów, zamieszanych w sprawę fałszowania druczków mandatowych podczas przeprowadzanych kontroli drogowych.

Jeden policjant został uniewinniony. Od części zarzutów uniewinniono także tych, dla których inne punkty aktu oskarżenia okazały się – zdaniem sądu – zasadne.

Najdotkliwsze dla skazanych są jednak zastosowane zakazy wykonywania zawodu policjanta. Większość funkcjonariuszy nie będzie mogła pracować w komendach i komisariatach przez dwa, trzy lata. Jeden – przez 10 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

Sprawa toczyła się od ponad dwóch lat. Kiedy mandatowa afery, w której policjanci

zaniżali kwoty wystawianych mandatów, wysłała na jaw, podejrzani zostali zawieszeni w wykonywaniu czynności służbowych i otrzymywali jedynie część należnego wynagrodzenia.

Linia obrony dowodziła, że policjanci zaniżali kwoty mandatów poproszeni o to przez kierowców, którzy tłumaczyli się złą sytuacją finansową w domach. Funkcjonariusze wykreślali zera z określonej na błoczk mandatowym sumy.

Zdaniem sądu takie postępowanie było dopuszczalne jedynie przed podpisaniem mandatu przez sprawcę wykroczenia drogowego. Zdarzało się jednak, że policjanci czynili to już po tym, jak mandat został podpisany.

(tejo)

## Kronika policyjna



**JELEŃ GÓRA**

### Nastolatek kradł złom

Co najmniej sześciu kradzieży rynien i rur spustowych dopuścił się szesnastolatek z Jeleniej Góry.

– Policjanci ustalili, że 16-letni chłopak w lutym br ukradł 7 metrów rury spustowej o wartości 500 zł na szkodę jednego z jeleniogórskich podmiotów – informuje nadkom. Edyta Bagrowska.

Okazało się, że zatrzymany jest również sprawcą, co najmniej sześciu kradzieży rynien z budynków mieszkalnych w Jeleniej Górze. 16-latek przyznał się do popełnionych czynów. W przeszłości był już notowany za kradzieże, w tym również kradzieże rynien. Chłopak sprzedawał skradzione łupy na punktach skupu złomu. Po wykonaniu czynności został przekazany pod opiekę matki.

To kolejny przestępca, który pozbył się łupu w „legalny” sposób w oficjalnym punkcie sprzedaży złomu. Jak dotąd żadna taka placówka nie utraciła koncesji z powodu skupowania metali kolorowych od złodziei.

**JELEŃ GÓRA**

### W kolejce do celi

Policjanci zatrzymali jeleniogórzanina i mieszkańca Jezowa Sudeckiego, którzy uchylali się od odbycia kary więzienia za jazdę po pijanemu pojazdami mechanicznymi. Obydwu panów czekają krótkie „wakacje” w celach aresztu śledczego. Jeden spędzi tam miesiąc, drugi – piętnaście dni.

**PIECHOWICE**

### Krewki kierowca na promilach

Blisko 1,7 promila alkoholu miał 68-letni mieszkaniec Piechowic, który został zatrzymany do kontroli drogowej przez patrol policji. Funkcjonariusze ustalili, że zanim wsiadł do samochodu, pobił o 21 lat młodszego krajana. Sprawca został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań. Grozi mu kara nie tylko za jazdę po pijanemu, lecz także za pobicie.

**PIECHOWICE**

### Bombowe znalezisko

Pocisk moździerzowy kaliber 72 mm znalazł podczas spaceru po okolicznym lesie jeden z mieszkańców Karpacza. O znalezisku powiadomił policję, która ograniczyła dostęp do groźnego znaleziska. Na miejsce wezwano jednostkę saperów z Bolesławca, która pocisk zabezpieczyła. Nie było zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi.

(tejo)

**JELEŃ GÓRA** Piętnaście lat więzienia dla groźnego bandyty

## Wyrok nic nie zmieni

**W czwartek w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze zapadł wyrok w sprawie Jacka B., alias Lelek, bossa jednego z najsilniejszych (obok grupy Karingtona) gangów działających w regionie jeleniogórskim od połowy lat dziewięćdziesiątych do początku obecnej dekady.**

Skazano także kilku jego podwładnych, m.in. Sebastiana K. ps. Ryży zasiadającego wspólnie z nim na ławie oskarżonych. W procesie Lelekowi dowiedziono winę we wszystkich stawianym mu przez oskarżenie zarzutach.

Za zorganizowanie nieudanego zamachu na życie Ryszarda M. - Karnigtona, kierowanie przestępczą grupą zbrojną, przemyt i handel narkotykami, wymuszenia, napady, kradzieże i szereg innych typowo gangsterskich zbrodni sąd wymierzył Lelekowi piętnaście lat więzienia z zastrzeżeniem, że nie będzie mógł stracić się o przedterminowe zwolnienie przed upływem trzynastu lat.

Dokładnie tyle żądał oskarżyciel.

**Wojna gangów**

Przypomnijmy, w latach dziewięćdziesiątych Lelek był szefem jednego z dwóch zwalczających się gangów. Szefem drugiego był Karington. To właśnie jego ludzie przeprowadzili nieudany zamach na Leleka. Bandyci ostrzelali z broni maszynowej jego auto na drodze pod Lubaniem. Z karoserii zrobili sito, ale Leleka

tylko drasnęli w udo. Gangster przystąpił do kontrakcji. Karingtonowi podłożono bombę pod wycieraczką przy drzwiach wejściowych do jego domu. Zdetonowano ją jednak z sekundy opóźnieniem, więc skończyło się tylko na ogłuszeniu konkurencyjnego bossa. Potem rozpetła się bezładna i krwawa wojna. Zginęło lub poniosło rany przeszło dwudziestu gangsterów.

Zamach na Karingtona był popisem nieudolności ludzi Leleka. Najpierw na próżno leżeli z bronią na garażach, na przeciwko domu kochanki bossa konkurencyjnego gangu. Potem wpadli na pomysł, że zabiją ofiarę granatem nasadkowym. W trakcie ćwiczeń główny killer dostał odłamkiem. Uznał to za zły znak i zrezygnował z wykonania zlecenia.

(m)

### Inni czekają na wyrok

Po zakończeniu części dowodowej procesu prokurator zażądał dla Leleka kary 15 lat pozbawienia wolności z zastrzeżeniem, aby nie mógł się starać o warunkowe przedterminowe zwolnienie przed upływem trzynastu lat. Dla pozostałych oskarżycieli woła: Adama K. - „Miśka” 12 lat; Marcina G. ps. „Siwy” 8 lat, Sebastiana K. - Ryżego - 8 lat; Rafała I. - „Iwana” - 4 lata; Mariusza M. - „Mańka” 3 i pół roku; inni wywiną się mniejszymi wyrokami.

## Kto to jest?

Kim jest mężczyzna, który czwartego marca dopuścił się rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia?

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Sekcja Dochodzeniowo-Śledcza Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Do zajścia doszło 4 marca około godziny 22:20 na terenie Osiedla Zabobrze, okolice ul. Komedy Trzcinińskiego.

W wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, że sprawcą był mężczyzna, którego podobiznę sporządził policyjny specjalista.

Wymieniony to mężczyzna w wieku około 30 lat, 180 cm wzrostu, w chwili zdarzenia ubrany był w czapkę wełnianą zimową koloru czarnego, spod której wystawały blond włosy, oraz kurtkę niebiesko-białą w poziome pasy i spodnie jeans.

– W przypadku rozpoznania, lub napotkania wymienionego zwracamy się z prośbą o kontakt z Komendą Miejską Policji w Jeleniej Górze, tel. (075) 752-02-40 lub 997 i 112, lub najbliższą jednostką policji – apeluje nadkom. Edyta Bagrowska z komendy miejskiej policji.

(tejo)





REGION **Młodzi jeleniogórzanie założyli ruch obrony przed sektami**

# Wyjść z sideł szatana

**Wyjeżdżacie do większego miasta na studia? Planujecie wakacje w znanym kurorcie? To właśnie tam guru tajemniczych bractw i stowarzyszeń zapuszczają sieci. Łatwo w nie wpaść.**

Przekonał się o tym Adrian, jeden z jeleniogórskich licealistów.

Na szczęście „przygoda” z sektą dla chłopaka już się skończyła. Nie chce opowiadać szczegółów tego, co przeżył. Jest jakaś obawa przed zemstą z nagłośnienia sprawy. Bo niektóre sekty – niczym mafijne ośmiornice – wszędzie mają swoje macki.

Doskonale wie o tym Ryszard Nowak, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Obrony przed Sektami. Jak podkreśla, po informacjach dla mediów o niektórych groźnych ruchach, był przez nie szkalowany. Kiedy zaprosił byłych szykanowanych członków bractwa Himavanti, którzy dziennikarzom opowiedzieli o horrorze i terrorze w tej sekcje, ktoś rozwiesił w Szklarskiej Porębie plakaty przedstawiające Nowaka jako pedofila. Dostał też „wyrok śmierci” od guru.

Według Nowaka w Polsce sekty mają bardzo dużą swobodę działania i nieczęsto są ścigane są przez wymiar sprawiedliwości. Powód? Wystarczy zarejestrować się jako organizacja wyznaniowa lub jakakolwiek inna i gotowe. Jednak organa ścigania zainteresował się, między innymi, dwiema organizacjami.

## W niebie jak w piekle

Zbór Chrześcijański Leczenia Duchem Bożym: nazwa brzmi pompatycznie i może wzbudzić zaufanie. Ale kryła się za nią założona jeszcze w czasach PRL, w 1980 roku, Sekta Niebo z fanatycznym guru Bogdanem Kacmajorem, który sam siebie uważał za wysłannika Boga.

Guru kazał Ignącem do niego jak magnes ludziom, którym obiecywał zbawienie, zerwanie wszystkich więzi ze światem, zakazał rejestracji nowo narodzonych dzieci, posyłania ich do szkoły, chodzenia do lekarza. Sam nadawał najmłodszym imiona.

Niebo rozpadło się, kiedy niektórzy członkowie przejrzyli na oczy i zawiadomili organa ścigania o porwaniach i przetrzymywaniu siłą w sekcje. Śledczy ujawnili, że Kacmajor okazał się hochsztaplerem i złodziejem. Utrzymywał swój zbór z kradzieży dokonywanych w najbliższej



Volontariusze z „Motylka” prowadzą pogadankę o sektach

okolicy. Działal pod płaszczykiem firmy, którą określił jako „Uzdrowienie przez Nakładanie rąk w Duchu Świętym”.

## Kłątwa bractwa

Grozę wciąż sieje Bractwo Zakonne Himavanti, choć jej guru Ryszard M. przebywa w więzieniu. W sądach różnych miast co jakiś czas toczona są sprawy przeciwko sekcje.

Zarzuty są poważne: Ryszard M. groził zabiciem papieża, wysadzeniem w powietrze klasztoru na Jasnej Górze oraz wyrokami śmierci na niepokornych.

Potwierdzili to członkowie bractwa Himavanti, którzy wylamali się spod terrorystycznego dyktatu guru. – Modliliśmy się do niego, padaliśmy na twarz, bo wzbudzał w nas wielki autorytet. Kazał otaczać się kultem – opowiadała Bożena M., która w latach 90-tych, w poszukiwaniu odskoczni od życia codziennego, zapisała się na medytacje techniki jogi.

Mistrz kazał sobie myć nogi i żądał, aby pić wodę, która po tym została.

Były doświadczenia łóżkowe i z narkotykami. M. nie krył upodobań homoseksualnych. Sam kojarzył ludzi w pary oraz rozbijał te związki, które mu się nie podobały – relacjonowali byli członkowie sekty.

A wszystko zaczęło się od niewinnych spotkań poświęconych wschodnim technikom medytacji. Członkowie bractwa byli dla siebie bardzo mili, a jego szef obiecywał, że załatwi wszystko. Nie zdawali sobie na początku sprawy, że należą do ogólnopolskiej organizacji, w której sidła wpadły tysiące ludzi.

W bractwie prowadziło się

podwójne życie. – Normalnie pracowaliśmy, ale coraz bardziej czuliśmy się związani z Ryszardem M. Przez niego zaniedbywaliśmy obowiązki, bo mówił, że medytacja jest ważniejsza od wszystkiego. Żądał też pieniędzy i to coraz więcej – usłyszeliśmy.

Słabo wpatrzni w guru sekciarze sprzedawali domy, wyzbywali się dóbr, odwracały się od nich rodziny.

Tym, którzy się mu sprzeciwili, wydawał wyrok śmierci. – Niech zdechną szybko i w męczarniach: oto kłątwa, którą narzuca Ryszard M. Byli członkowie sekty mają po kilka takich wyroków. Dostał go także Ryszard Nowak.

Na przykładzie Bractwa Zakonnego Himavanti Ryszard Nowak przekonuje, jak łatwo jest wpaść w pajęczynę groźnej sekty w zasadzie nie mając na początku zielonego pojęcia o środowisku, w którym się przebywa.

Stosowanie wschodniej sztuki medytacji jest modne, toteż ostrzeżenie Nowaka, aby mieć oczy dookoła głowy i nie tracić rozsądku brzmi rozsądnie.

## „Motylek” pomoże

Dlaczego sprawą sekt zajęli się jeleniogórzscy licealiści?

– Nasz kolega wpadł w tarapaty i nieświadomie wstąpił do sekty. Dzięki determinacji swoich przyjaciół został stamtąd wyciągnięty. Aby zapobiec podobnym sytuacjom, założyliśmy Młodzieżowy Komitet Obrony przed Sektami „Motylek” i rozpoczęliśmy swoją działalność w wolontariacie – mówią Paweł i Piotr tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1.

Chrzest bojowy mają już za

sobą. W II Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach przeprowadzili prelekcję dotyczącą sekt. Zamierzają z wykładami jeździć do innych szkół.

– Kierujemy to głównie do klas maturalnych, ponieważ absolwenci wkrótce wyjadą na studia do innych miast, trafią w nowe otoczenie, a na to właśnie czekają sekty. Ich członkowie zdobywają zaufanie u młodych ludzi, a potem każdy wie, jak to się kończy – zaznacza Piotrek, jeden z założycieli „Motylka”.

Uczniów „Norwida” zaciekał sposób pozyskiwania nowych członków, tj. tzw. metoda „małych kroków”. W znacznej części prelekcja była poświęcona satanizmowi, gdyż zdaniem wykładowców, jest on bardzo wrogi dla młodzieży w tym wieku.

– Szczerze mówiąc dopiero się dowiedziałem, że piosenki, których słucham na co dzień, puszczane „od tyłu” nawołują do kultu szatana – przyznaje Michał, uczestnik prelekcji.

Organizatorzy wykładu zaprezentowali zdjęcia przykładowych satanistów, którzy wyglądają jak normalni ludzie. Odtworzyli też fragment jednej piosenki puszczanej od tyłu.

– Jesteśmy zadowoleni z naszej pracy. Żałuję tylko, że nie udało nam się wyświetlić fragmentu filmu o dziewczynie, która uciekła z sekty. Mieliśmy małe problemy techniczne. Mamy nadzieję, że dzięki prelekcji młodzież będzie czujna i nie da się nigdzie wciągnąć – podsumowują organizatorzy.

**Stefan Podgórski**

## Dane przerażają

Z danych Ogólnopolskiego Komitetu Obrony przed Sektami wynika, że Bractwo Zakonne Himavanti liczy około 1000 wtajemniczonych członków. Liczba ludzi, którzy do sekty należą nieświadomie, nie jest znana. Do organizacji mogą należeć nawet nastolatki, którzy zapisali się na niewinne z pozoru kursy medytacji techniki jogi. Sekta Moon liczy około dwóch tysięcy członków, a – dla porównania – do sekty Niebo należało 200 osób.

## JAK MINĄŁ TYDZIEŃ

### PRZEDSZKOLE NR 13 ŚRODA



„Bezpieczny przedszkolak”: pod takim hasłem rozpoczął się cykl spotkań funkcjonariuszy straży miejskiej z najmłodszymi jeleniogórzanami. – Uczymy dzieci poruszania się w mieście. Szczególnie ważne jest przechodzenie na drugą stronę ulicy – wyjaśnia mł. insp. Grzegorz Rybarczyk, rzecznik prasowy SM.

### MILKÓW PIĄTEK



Miłkowanie oddali hołd pamięci długoletniego byłego proboszcza parafii św. Jadwigi. Ciało księdza kanonika Władysława Zaforymskiego spoczęło przy tamtejszym kościele. W latach 1965 - 86 Kanonik był proboszczem w Miłkowie. Po 1986 roku przeszedł na emeryturę. Zmarł pod koniec października 2006 we wrocławskim Domu Księża Emerytów.

### U. MATEJKI PIĄTEK



Dawne talie kart do gry można podziwiać na najnowszej ekspozycji zatytułowanej „Błogosławieństwo Boże znajdziesz u Cohna. Historia kart do gry na Dolnym Śląsku”. Zgromadzono różne karty pochodzące najczęściej z dawnego Wrocławia. Jedną z ciekawszych jest talia wykonana z drewna.

### UL. WOLNOŚCI SOBOTA



Kierowca BMW staranował latarnię uliczną. Auto obróciło się kilka razy na jezdni i tyłem uderzyło w lampę. Wg wstępnych ustaleń, samochód jechał z dużą prędkością. Prowadzący na mokrej i śliskiej nawierzchni stracił panowanie nad pojazdem i wpadł w poślizg.

## Czarna lista Nowaka

Ryszard Nowak opracował tzw. czarną listę z nazwami szczególnie niebezpiecznych sekt. Są to Antrovis, Christianie, Czerwona Brygada, Gałąź Davida, Kościół Sjentologiczny, Najwyższa Prawda, Raelianie, Rodzina Miłości, Ruch na Rzecz Odnowy 10 Boskich Przykazań, Sataniści, Sekta Moona, Świątynia Ludu, Święte Bractwo Zakonne Himavanti, Świątynia Słońca oraz Wielkie Białe Bractwo.



**JELEŃ GÓRA** Młodzi miłośnicy biologii mogli się wykazać wiedzą

# Test tajemnic

62 gimnazjalistów zmagalo się w VI Powiatowym Konkursie Wiedzy Biologicznej „Zaprzyjaj się z biologią” zorganizowanym przez ZSO nr 1 im. S. Żeromskiego.

Hasłem przewodnim konkursu było „Czego oko zobaczyć nie może – mikroświat i jego tajemnice”. Składał się z trzech etapów. Pierwszy – to zgłoszenie prac konkursowych, drugi – część pisemna sprawdzająca wiedzę ogólnobiologiczną oraz trzeci – prezentacja prac przez finalistów.

Nadesłano prace z gimnazjów z Bolkowa (5 uczestników), Janowic Wielkich (7), Jeleniej Góry (50), Karpacza (2) oraz Mysłakowic (3).

Zmagania zainaugurowała wicedyrektor szkoły Anna Ostalecka, wyrażając radość z tak dużego zainteresowania konkursem. – Jest to okazja, aby młodzi ludzie mogli zmierzyć się z rówieśnikami oraz ze swoimi słabościami – mówiła. – Mają oni również możliwość podzielenia się z nauczycielami swoimi pasjami.

Test okazał się dla uczestników trudny. Najlepszym wynikiem było 8 punktów, najlepszy uczeń zdobył ich 25.



Konkurs biologiczny cieszył się sporym powodzeniem wśród młodzieży

Do części ustnej dopuszczono 9 uczestników, którzy zdobyli 22 lub więcej punktów z testu.

Referaty dotyczyły mikroorganizmów, ich środowiska życia i znaczenia. Prawie wszyscy finaliści skorzystali z prezentacji multimedialnych, co uczyniło je ciekawszymi.

Czas wystąpienia nie mógł przekroczyć 5 minut i był oceniany przez nauczycieli biologii różnych gimnazjów. Brano pod uwagę zgodność wystąpienia z hasłem konkursu, poziom mery-

toryczny oraz sposób prezentacji. Do punktów uzyskanych z testu dodawano średnią ilość punktów z części ustnej i tak uzyskano wyniki końcowe.

– Atmosfera konkursu była jak co roku miła i partnerska – podsumowała Anna Poprawska, koordynator zmagani i nauczycielka biologii w ZSO nr 1. – Młodzież oraz opiekunowie z przyjemnością wysłuchali prezentacji finalistów, które były rzeczowo i profesjonalnie przygotowane. Górą okazali się nie tylko jele-

niogórzanki. Lauratkami zostały Kamila Janiak z Gimnazjum przy ZSO nr 1 oraz Marta Madejska z Gimnazjum nr 1. Trzecie miejsce zdobyła Paula Bator z Gimnazjum w Gminnym Zespole Szkół w Janowicach Wielkich.

Tytuły finalistów uzyskały: Wioletta Szablowska, Anna Ilnicka, Agnieszka Kobyłko, Katarzyna Misiek, Joanna Michalska z Gimnazjum przy ZSO nr 1 oraz Justyna Oziom, uczennica jeleniogórskiego Gimnazjum nr 1.

**Arkadiusz Piekarz**

**ZAGADKA NR 7:**

**Policjant zatrzyma prawo jazdy za pokwitowaniem, jeżeli:**  
**a)** stwierdzi niezgodność miejsca zamieszkania kierującego z wpisem w jego prawie jazdy **b)**, kierujący znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu, albo środka działającego podobnie do alkoholu, **c)** kierujący pojazdem przekroczył liczbę 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego

**Regulamin konkursu:**

1. W konkursie mogą brać udział wszyscy Czytelnicy Jelonki, nawet Ci, którzy mają już prawo jazdy
2. Udział w konkursie jest równoznaczny z udostępnieniem danych osobowych do celów marketingowych
3. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, należy przesłać do naszej redakcji 15 z 18 kuponów z zaznaczoną poprawną odpowiedzią, drukowanych w kolejnych numerach naszego tygodnika
4. Liczą się kupony z kolejnych numerów tygodnika, nie mogą być to kupony z tego samego wydania
5. W konkursie biorą udział tylko oryginalne kupony, nie przyjmujemy kserokopii
6. Kupony należy zebrać do koperty i przesyłać do naszej redakcji lub wrzucić do skrzynki kontaktowej, w terminie do 2 tygodni po wydrukowaniu ostatniego kuponu
7. Redakcja Jelonki zastrzega sobie prawo do zmian zasad konkursu i interpretacji kwestii spornych

**KUPON KONKURSOWY****WYGRAJ KURS PRAWA JAZDY**

Kupon konkursowy NR 7

Prawidłowa odpowiedź na zagadkę to:

Imię i nazwisko .....

Adres\* .....

Telefon\* .....

\* - dane do wiadomości redakcji

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby Jelonki.

..... (podpis)



**Sponsorem nagrody jest:**

Ośrodek Szkolenia Kierowców „RADAR”

szkolący w zakresie

kategorii A, A1, B, C, D, B+E, C+E

**REGION** Zawsze gotowi do akcji

## Udawana powódź

Strażacy ewakuowali rodzinę, którą występująca z brzegów rzeka odcięła od świata.

To na szczęście tylko ćwiczenia grupy wodno-nurkowej Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. Pozornie wyglądają na dobrą zabawę, ale poradzić sobie w nurcie rwącej rzeki, w lodowatej wodzie, wcale nie jest tak łatwo.

– Prowadzimy symulacje wielu działań, podejmowanych na przykład podczas powodzi – mówi Piotr Wincenty, szef grupy. – Najczęściej ćwiczenia organizowane są na rzece Kamienna w rejonie Szklarskiej Poręby i w Bobrze przy Perle Zachodu. Trenujemy w zblizonych

warunkach, jakie występują podczas powodzi.

W czasie takich zajęć ćwiczy się ratowanie osób porwanych przez wodę, ewakuację ludzi z terenów zalanych i trudno dostępnych oraz przemieszczanie się po wodach szybko płynących. Jak mówią ratownicy z grupy wodno-nurkowej Państwowej Komendy Straży Pożarnej w Jeleniej Górze, treningi takie są bardzo potrzebne. Ostatnio umiejętności przydały się podczas akcji na rzece Nysa Kłodzka, w czasie poszukiwań zaginionej w Kłodzku dziewczynki.

**Angela**



Strażacy podczas ćwiczeń w rwącej rzece

**REGION** Wciąż nie ma pieniędzy na remont zawalonego zamku

## Zapomniane Lenno

Zagrożony jest stan jednego z najstarszych zabytków w regionie i w Polsce.

Wkrótce minie rok od zawalenia się części murów pochodzącego z XIII wieku Zamku Lenno obok Wlenia. Dostępu do fortecy oficjalnie nie ma, bo w każdej chwili może runąć. I nie znosi się, aby w nadchodzącym sezonie przywrócić turystom tę niecodzienną atrakcję.

Gminy Wleń nie stać na przeprowadzenie fachowych prac konserwatorskich w zrujnowanych fortyfikacjach. Wleń traci na wartości, bo to właśnie Lenno było celem dla wielu miłośników starych zamków. Turyści rezygnują z odwiedzenia miasteczka, skoro najważniejszy w bezpośredniej okolicy obiekt jest zagrożony i – przynajmniej teoretycznie – nikt nie może tam wejść.

Pomoc gminnym samorządowcom chce radny Sejmiku Wojewódzkiego Marcin Zawila. Pragnie przekonać samorządowców we Wrocławiu, że warto przekazać część pieniędzy na przeprowadzenie badań geologicznych i zabezpieczenie zamku, aby bezpiecznie można było go zwiedzać.

Zdaniem radnego nie wystarczy postawić kilka kamieni i uznać problem za rozwiązany.

Lenno jest najstarszym zamkiem warownym na całym Dolnym Śląsku. – Cały region powinien zadbać o takie budowle – uważa M. Zawila.

O środki na remont fortecy można zabiegać nie tylko w funduszach unijnych. Pieniądze można by także znaleźć w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska.

Tymczasem w opinii jeleniogórskich radnych wciąż wygrywa „wrocławiocestryzm” i stolica Dolnego Śląska bardziej dba o siebie niż o ważne, ościenne atrakcje. Znalazły się pieniądze na jubileusz 100-

lecia Hali Ludowej we Wrocławiu, ale środków na umocnienie najstarszego, liczącego kilkaset lat.

Na nadchodzący sezon wódatarze Lwówka Śląskiego, na którego terenie znajdują się ruiny Lenno, planują promocję swojego regionu. Będą to, między innymi, przejażdżki pociągami retro na trasie Jelenia Góra – Lwówek – Zebrzydowa. To właśnie przy tym trakcie leży Wleń. Wiele wskazuje na to, że turyści nie będą mieli po co tam wysiadać.

(tejo)



Zamek Lenno to jedna z najpiękniejszych atrakcji turystycznych regionu jeleniogórskiego

## Zobaczyli, jak się lata

Przez kilka dni Aeroklub Jeleniogórski gościł uczestników polsko-niemieckiego obozu integracyjnego.

Takie obozy odbywają się kilka razy w roku. Przyjeżdża tu młodzież z Niemiec, by wspólnie z polskimi rówieśnikami odkrywać nowe tajemnice szybownictwa i nawiązywać nowe znajomości.

– Nasze doświadczenia pokazują, że w wyniku tych spotkań nawiązują się bardzo trwałe przyjaźnie, a nawet związki małżeńskie – mówi Jacek Musiał, dyrektor aeroklubu.

Uczestnicy uczestniczyli w wykładzie z teorii lotu i taktyki wykorzystania fali Karakonoskiej. Poza wykładami, organizatorzy przygotowali dla nich liczne atrakcje.

– Odwiedzili zakłady szybowcowe w Jeżowie Sudeckim, gdzie poznali zasady budowania nowych szybowców i rekonstrukcję zabytków – mówi Jacek Musiał. Miłośnicy lotnictwa obejrzały też fotografie pokazujące uroki latania. Nie zabrakło czasu na rozrywkę: byli w miasteczku Western City oraz Domu Hauptmanna.

**Angela**



# Jazda coraz droższa

**Na niektórych stacjach w Jeleniej Górze za litr etyliny 95 trzeba było zapłacić ponad 4 złote. – To nie koniec podwyżek – ostrzegają analitycy.**

– Ceny są absurdalne – mówi Maciej Kaniecki z Jeleniej Góry. – Mam swoje auto a żona ma swoje. Oboje dojeżdżamy do pracy. Jak tak dalej pójdzie, ktoś z nas będzie musiało zacząć jeździć autobusami.

– Koncerny paliwowe zdają sobie sprawę, że w Polsce samochodów jest coraz więcej i ludzie muszą kupować benzynę, żeby jeździć – denerwuje się Mikołaj Wnuk. – Dlatego ceny są takie wysokie.

W minionym tygodniu w większości jeleniogórskich stacji cena U95 przekroczyła 4 złote. Na przykład, na stacjach w Radomierzu – Rafinerii Gdańskiej i Petrochemii Płock – trzeba było zapłacić 4,05 zł. Rekordowo drogo żądały jednostki Orlenu. Nasi reporterzy sprawdzili ceny na stacjach tego koncernu przy ul. Spółdzielczej i Cieplickiej. Tam litr etyliny 95 kosztował aż 4,09 zł. Na stacji Orlenu przy ul. Wojska Polskiego było o 4 grosze taniej.

– Cena nie jest od nas zależna – powiedział nam jeden z kierowców stacji. – Ustala ją rynek.



Ceny U95 na stacjach Orlen przekroczyły 4 złote

Wszędzie w świecie drożeją paliwa. Tak jest i w Polsce.

Rzeczywiście, cena ropy w Europie w ostatnich dniach rosła. Analitycy ostrzegają, że to nie koniec podwyżek. Według ich prognoz, już w wakacje będziemy za litr benzyny płacić 4,50 zł. To tyle, ile podczas rekordowego roku 2005.

Złe wiadomości nie ominą także kierowców diesli. Na razie cena oleju napędowego jest stabilna (ok. 3,6 zł za litr), ale wkrótce Or-

len zamierza rozpocząć remonty instalacji produkcyjnych w rafinerii płockiej. To idealny pretekst, by podnieść ceny. Podwyżki nie ominą także kierowców samochodów z instalacją gazową. Analityk Paweł Konieczny przewiduje, że gaz drożeje latem. To czas, kiedy ludzie wyjeżdżają na urlopy.

Wprawdzie, wbrew przewidywaniom analityków, w piątek Orlen obniżył ceny benzyny, ale na tyle nieznacznie, że kierowcy prawdopodobnie tego nie odczują.

Cena U95 spadła o 7 złotych na... tysiąc litrów.

Na szczęście, w Jeleniej Górze można jeszcze znaleźć miejsca, gdzie cena benzyny nie jest zbyt wygórowana. W piątek na stacji Tesco litr U95 kosztował 3,97 złotych. To i tak dużo w porównaniu ze stacją przy hipermarkecie Auchan we Wrocławiu. Tam litr U95 kosztował jedynie 3,86 zł. Niestety, to ponad 100 km od Jeleniej Góry.

Angela



## Dyżur dziennikarza

Angelika Grzywacz

pn. – śr. w godz. 8 – 10

czw. – pt. 14 – 16

Masz ciekawe informacje, spostrzeżenia?

Przyjdź osobiście lub zadzwoń

ul. Klonowica 9 tel. (0 75) 75 444 00

**JELENIA GÓRA** Po zamknięciu przejścia

## Bezpieczniej na drodze

**Policjanci i strażnicy miejscy wciąż obserwują okolice zamkniętego przejścia dla pieszych przy ul. Jana Pawła II.**

– Praktycznie nikt przez to przejście teraz nie przechodzi – informują policjanci i strażnicy miejscy, którzy patrolują miejsce, gdzie do niedawna z duszą na ramieniu zabórzanie i nie tylko przemierzali ruchliwe jezdnie obwodnicy. Przypomnijmy, że w tym roku zginęły tam dwie osoby i doszło do kilku potrąceń.

Pasy zostały starte z powierzchni asfaltu. Zagrodzono pasmo zieleni pomiędzy nitkami jezdni. Stróżę prawa spodziewali się, że to nie wystarczy i piesi, zwłaszcza młodzi, będą mimo wszystko tamtędy przechodzić. – Odpukać w niemożliwe, ale jak na razie wszystko jest w porządku – mówią.

Oczywiście do ideału sporo brakuje. Wydeptana kilkadziesiąt metrów w stronę ul. Różyckiego ścieżka sugeruje, że to właśnie tam od dłuższego czasu ludzie wbrew przepisom przechodzą przez ruchliwą obwodnicę ryzy-

kując tragicznym wypadkiem. Nie wszystkim chce się dojechać do wyposażonego w sygnalizację świetlną przejścia u zbiegu ul. Różyckiego i Jana Pawła II.

Więcej pracy mają za to funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei, którzy napominają pieszych skracających sobie drogę przez torowisko. W praktyce czyni tak wielu mieszkańców Zabobrza, dla których przejście nad torami, estakadą, jest za długie i niewygodne.

W czwartek, między innymi, w „sidła” SOK-u wpadły trzy młode jeleniogórzanki, które – mimo zakazu – szły przez tory w kierunku Tesco. Sokiści nie ukarali ich mandatem, ale pouczyli o ryzyku, jakie ponosi się przechodząc tamtędy. Recydywiści, którzy pomimo napomnień, systematycznie przez torowisko przechodzą, na pobłażliwość strażników nie będą mogli liczyć.

(red)

**JELENIA GÓRA** Bez zdrowej konkurencji MZK pozostanie socjalistycznym skansenem

# Pasażer zapłaci podwójnie

**Tłok, za wysokie ceny biletów, stare albo niewygodne autobusy: to najczęściej powtarzane zarzuty wobec miejskiej komunikacji w naszym mieście.**

## Droga do upadku

Sprawa pierwsza to tłok. Można spierać się, czy w godzinach szczytu komunikacyjnego gorzej jest w Jeleniej Górze, czy też na przykład we Wrocławiu. Nie ma jednak wątpliwości, że ścisk w jeleniogórskich autobusach mocno daje się we znaki. W godzinach szczytu nierazdko zdarza się, że kandydaci na pasażerów zostają na przystankach, bo nie zdołali wsiąść się do środka.

Drugi zarzut dotyczy cen. We Wrocławiu i Legnicy bilety na miejskie autobusy kosztują 2 zł, w Wałbrzychu – 1 zł 80 gr. W innych regionach Polski jest podobnie: w Gorzowie Wielkopolskim na przykład bilet kosztuje 1 zł 95 gr, w Zamościu tyle co w Legnicy, w Koszalinie i Olsztynie drożej, bo po 2 zł i 10 gr.

W Jeleniej Górze – jeśli ktoś nie wie – bilet kosztuje obecnie 2 zł 20 groszy, ale za dwa tygodnie ma być droższy o 4 grosze. Dzięki podwyżce uchwalonej już przez Radę Miejską, w rankingu cen biletów Jelenia Góra samodzielnie wysunie się na pierwsze miejsce w kraju, obecnie zajmowane wspólnie z Bydgoszczą, w której za przejazd płaci się też 2,20.

Wreszcie stan autobusów. Są wśród nich wprawdzie nowe – nie zawsze wygodne – ale większość to bardzo wysłużone pojazdy, często skrzypiące i roztrzęsione, z trudem pełzące po co stromszych ulicach. Jedna trzecia spośród 83 miejskich autobusów ma więcej niż 15 lat, a są wśród nich nawet ponaddwudziestoletnie. Mniej niż trzy lata ma tylko osiem.

Dodać trzeba i to, że mimo częstych zmian tras, są wciąż rejon miasta, do których trudno się dostać. Na wielu liniach – można o tym poczytać na forum Jelonki – autobus kursują zbyt rzadko.

Jeśli to wszystko podsumuje się, trudno o inny wniosek niż ten, że w mieście jest za mało autobusów, a te które są, to w znacznej części stare graty, kilka w przededniu śmierci technicznej. Za to ceny za przejazdy są zawyżone, skoro w innych miastach można pasażerów wozić taniej.

Dodać też trzeba, że ani samorządowe władze miasta, ani dyrekcja Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego nie ogłosiły dotąd programu naprawy tej skandalicznej sytuacji. Można odnieść wrażenie, że i w ratuszu, i w MZK uznaje się ją za

normalną, nie wymagającą gruntownej naprawy.

Problem w tym, że kłopoty narastają i jeśli się tego nie przerwie, za kilka lat miejska komunikacja może załamać się zupełnie.

Dyrektor Marek Woźniak może i doczeka emerytury, ale koszty koniecznej reformy będą z każdym rokiem wyższe, a zapłaca je i tak mieszkańcy miasta.

## Byłe się kręciło

Miejski Zakład Komunikacyjny jest przedsiębiorstwem komunalnym, dokładnie zakładem budżetowym. Taka forma to relikwety gospodarki socjalistycznej. Podstawową jej właściwością jest przerzucenie finansowej odpowiedzialności za przedsiębiorstwo z dyrekcji na samorząd.

W rezultacie jeleniogórzanie realnie płacą za przejazdy nie tylko kupując bilety, bo przecież część ich podatków idzie na dopłaty do MZK.

Przychody firmy wyniosły w ubiegłym roku około 20 milionów złotych, z czego jedna czwarta to dopłaty samorządów. Nie tylko Jeleniej Górze, dodać trzeba dla porządku, niewielkie kwoty dopłacają sąsiednie gminy, do których dojeżdżają miejskie autobusy. W planach na ten rok przychody mają przekroczyć 21 milionów złotych, ale dopłaty z gmin wyniosły prawie 6 milionów, a więc relatywnie więcej.

Co jakiś czas w jeleniogórskich mediach wypływa sprawa MZK. Ostatnio w związku z planami kupna kilku używanych autobusów. Zwykle jednak wtedy, kiedy dzieje się coś złego, na przykład drożeją bilety albo pracownicy grożą strajkiem domagając się podwyżek.

Dziennikarze piszą, samorząd podejmuje jakieś doraźne działania, dyrekcja wygłasza kilka oświadczeń o tym, jak świetnie kieruje przedsiębiorstwem i sprawa ulega zapomnieniu aż do następnego afery czy awantury. Nawet wtedy, kiedy pojawiają się poważniejsze zarzuty, choćby o przerosty zatrudnienia w administracji czy nepotyzm, nikt się specjalnie tym nie przejmuje.

## Czy można to zmienić?

W kwestii jak można sytuację poprawić wielce pouczająca jest historia międzymiastowej komunikacji w Jeleniej Górze. Trzy lata temu bilety PKS z Jeleniej Góry do Wrocławia kosztowały od 20 do 24 złotych. Kiedy trasę do stolicy Dolnego Śląska zaczęła obsługiwać prywatna firma przewoźowa Krycha, która liczyła sobie 16 zł za kurs, zarząd jeleniogórskiego PKS-u rozpoczął walkę.

Początkowo na prywatnego przewoźnika płynęły donosy, że nielegalnie korzysta z przystanków PKS-u, że łamie przepisy, że

tak opracował rozkład jazdy, żeby mikrobusy odjeżdżały kilka minut przed autobusami. Nawet prasę zarząd PKS-u próbował nakłonić do pisania o złym prywatnie, który nieuczciwie odbiera klientów dobrej państwowej spółce.

Donosy okazały się nieprawdziwe, prasa też nie dała się nakłonić do kampanii przeciw nowemu przewoźnikowi. Zarząd PKS-u zmienił taktykę. Po prostu obniżył ceny i wprowadził na linię do Wrocławia lepsze, wygodniejsze autobusy.

Po trzech latach walki, ale już konkurencyjnej, a nie na donosy, bilety jeleniogórskiego PKS-u do Wrocławia kosztują 12 zł, a konkurenta – który też ceny obniżył – 15. Poza tym, prywatny przewoźnik wprowadził biletu ulgowe, których wcześniej nie stosował. Pasażerowie podzielili się: część woli jednego, część drogiego przewoźnika. Ale co najważniejsze, do Wrocławia jeździ się obecnie taniej niż przed trzema laty, wygodniej i szybciej.

## Z korzyścią dla ludzi

Tak właśnie działa konkurencja. Z korzyścią przede wszystkim dla pasażerów. Na liniach międzymiastowych w całej Polsce konkurują przewoźnicy i nikt do tych linii nie dopłaca. W miastach jest inaczej, są już takie – jak Wałbrzych – w których obok komunalnego prze-

woźnika działają konkurencyjne firmy prywatne i takie jak Jelenia Góra, w której jeżdżą tylko autobusy komunalne.

Konkurencja w miejskiej komunikacji może się rozwinąć jednak tylko tam, gdzie samorząd wyrazi na to zgodę. W Jeleniej Górze Miejskiemu Zakładowi Komunikacyjnemu udawało się skutecznie blokować w samorządzie takie pomysły. Bo teraz, choć pasażerowie narzekają, zakładowi jest wygodniej. Nie musi się starać, szukać oszczędności, usprawniać organizację pracy, eliminować marnotrawstwo.

Pasażerowie nie mają wyboru, a samorząd dopłaca, jak będzie trzeba.

Poprawić bardzo niedobłą sytuację w naszym mieście może tylko zbiorowy nacisk na radnych, nakłonienie ich do dopuszczenia prywatnych przewoźników.

**Wojciech Jankowski**

## Przykład od sąsiada

Po zakończeniu sporu z prywatnymi przewoźnikami i wprowadzeniu konkurencji w Wałbrzychu jeżdżą komunalne i prywatne autobusy, bilety są o 40 groszy tańsze, pasażerowie są zadowoleni, a tamtejsze MZK stoi finansowo lepiej niż jeleniogórskie, bo konkurencja wymusiła oszczędności i polepszenie organizacji pracy.



## Focus pokus w centrum



Swojsko acz niemiejsko wyglądający stragan z pachnącymi jabłkami i świeżymi skarpetami może niebawem zniknąć z krajobrazu ulicy 1 Maja. W tym miejscu według projektu będzie wejście do Centrum Handlowego Focus, którego budowa podobno ma ruszyć jeszcze w tym roku.

Zapewne zniknie też tablica informująca o zamiarach firmy, która kupiła teren po byłym targowisku „Kiliński”. Ustawiona kilka lat temu informuje raczej bezowocnie o centrum handlowym Forum, które tutaj miało zostać zbudowane. Oczywiście nie powstało nic. Ma być lepiej:

brytyjska firma obiecuje, że z postawieniem nowego gmachu upora się w 12 miesięcy. Straganik w bardziej eleganckiej formie, będzie mógł przenieść się do nowego stoiska, co rzecz jasna, wpłynie na wzrost cen jablek i skarpet w śródmieściu stolicy Karkonoszy. **(tejo)**

**JELENIA GÓRA** Postrach dla smrodzących

## Węchowa komisja

**Radni będą mieli nosa na miejskie fetorki.**

Ministerstwo Ochrony Środowiska przygotowuje ustawę „o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej”. To pierwszy taki projekt w Polsce i – jak podkreślają urzędnicy – bardzo potrzebny.

Według nowego prawa, o ile zostanie przez parlament przyjęte, każda osoba rozpoczynająca działalność będzie składała w urzędzie oświadczenie, że jej firma nie przyniesie uciążliwego zapachu. Jeśli oświadczenie złamie, zapłaci

grzywnę, a nawet będzie mogła trafić do aresztu.

Nowa ustawa ma dać też prawo do inicjowania uchwały grupie co najmniej 50 mieszkańców, której przeszkadzają okoliczne fetory. Takie miejsca mają wywahać nie tylko ludzie, lecz także komisja składająca się z trzech radnych.

Smrodliwych miejsc, jeśli dobrze poszukać, a raczej powąchać, znalazłoby się w stolicy Karkonoszy kilka. Począwszy od potoku zwanego Pijawnikiem, poprzez modernizowaną oczyszczalnię ścieków przy Lwóweckiej, kanał

Młynówka, korytarze kamienic przy ul. 1 Maja i Konopnickiej, klatki schodowe bloków na Zabobrze, skończywszy na schronisku dla małych zwierząt przy ul. Spółdzielczej.

Znajdzie się na pewno grupa chętnych i obdarzonych wrażliwym zmysłem powonienia radnych, którzy coś wywęszą. Mamy nadzieję, że, w radzie nie dojdzie do żadnych sporów w tej kwestii. Wszak kluby są tylko cztery, a miejsc w komisji węższej – trzy.

**(tejo)**

### Szukają specjalisty

Prezydent Jeleniej Góry Marek Obrębalski unieważnił grudniowy konkurs na stanowisko głównego specjalisty do spraw funduszy europejskich w urzędzie miasta. Miała go piastować osobista szwagierka prezydenta pani Jolanta Naliwajko, która pierwszą edycję konkursu wygrała. Szef miasta uznał jednak, że najważniejsza jest przejrzystość w urzędzie i rozpiął nowy konkurs. Pani Jolanta, choć podobno złożyła już wypowiedzenie z pracy w legnickiej filii Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, gdzie zajmowała się skutecznym poszukiwaniem euro, kłopotów z zatrudnieniem nie będzie miała. Dostała już inne propozycje. Kto zostanie nowym specjalistą w urzędzie? Oto niewiadoma.

### Aktor w urzędzie

Znany ze Sceny Dramatycznej Teatru Jeleniogórskiego im. Norwida Tadeusz Wnuk być może dostanie etat w urzędzie miasta. Uprowadzamy, że nikt nie planuje zwolnienia z teatru pana Tadeusza, który – poza scenicznymi wcieleniami – zajmuje się także teatralnym wychowaniem młodzieży. I to od kilku lat na zasadzie wolontariatu. Prowadzi szkolne teatry, pomaga, radzi, wspiera i zaszczerpa pasję. Skutecznie, bo wypromował już kilka osób, które aktorstwem zajęły się zawodowo. Teraz doszedł do wniosku, że może to samo robić, ale nie za darmo. Aktora ma wesprzeć miasto. Propozycję poparła komisja kultury, oświaty i sportu. Na etat dla zasłużonego aktora ma być przeznaczony około 24 tysięcy złotych rocznie. Aby tylko nie musiał uczyć roli udawania Greka urzędnikom od spraw niezałatwionych.

**(tejo)**

**JELENIA GÓRA** Sądy 24-godzinne iluzją?

## Szybki falstart

**Wandale mieli być szybko ukarani, ale spokojnie czekają na drugą część rozprawy.**

Tak jeleniogórski sąd rozpoczął 14 marca wdrażanie w życie reformy ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, która wprowadziła ekspresowy tryb orzekania o karze.

Casus dotyczył dwóch chuliganów z Kowar, którzy w miniony poniedziałek upili się w alkoholowym widzie zdemolowali wiatę przystanku w Karpaczu.

Opinia publiczna oczami wyobraźni już widziała wandalę „wypoczywających” w celi aresztu po kilkunastu godzinach od popełnienia niecznego czynu. Niestety tym razem wyobraźnia opinii zawiodła, za to ożywił się instynkt samozachowawczy niegrzecznych kowarzan, poparty przez ich adwokatów.

Mężczyźni stanęli wprawdzie przed jeszcze bardziej surowym obliczem Temidy, jednak nie przestraszyli się konsekwencji. Poszło o wartość zniszczonego mienia. Policja ustaliła, że skopana wiatę kosztuje ponad sześć tysięcy złotych. Takie oszacowanie nie podobało się jednemu z pod-

sądnych i jego mecenasowi.

– Kosztorys zniszczonej wiaty budził wiele wątpliwości zarówno u sędziego, jak i obrońców oskarżonych – mówi sędzia Andrzej Wieja, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Dlatego sąd skorzystał z możliwości trzynastodniowej przerwy, w której dostarczony ma zostać oficjalny kosztorys przez firmę, która montowała wiatę. Do tej pory wandalę mogą spać spokojnie, choć są objęci dozorem policyjnym.

Znowelizowane przyspieszone postępowanie karne dopuszcza możliwość jednej przerwy w rozprawie, jednak w okresie nie dłuższym niż dwa tygodnie. W kolejnym terminie rozprawa wciąż ma status rozpatrywanej w trybie przyspieszonym i musi na niej zapaść wyrok.

Fakt jednak pozostaje faktem: wbrew zapowiedziom Ministerstwa Sprawiedliwości chuligani nie poszli szybko siedzieć w pace i udowodnili, że sama idea ekspresowego wymierzania kary jest wzięta z księżycy.

Sami sędziowie przyznają, że sądy 24-godzinne nie są nowym wynalazkiem naszego sądownictwa.

– Już dawniej były prowadzone tego typu rozprawy – mówi Andrzej Wieja. Miały one rozwiązać problem nielegalnej produkcji i sprzedaży spirytusu. Niestety nie przyniosło to zakładanych rezultatów.

**(tejo/angela)**



Andrzej Wieja



**OKIEM NACZELNEGO** Telewizyjne programy lokalne kością w gardle warszawskim urzędnikom

## Kto daje i odbiera, ten się poniewiera

**Zamiar Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która chce cofnąć daną koncesję Telewizji Odra, czyli po części jeleniogórskiemu programowi, może zabrznieć dla lokalnego nadawcy jak wyrok. Choć tak naprawdę rada niby nie chce, ale jak zechce, to cofnie. Trochę to skomplikowane, ale po kolei.**

W grudniu roku ubiegłego szanowne ciało radcze wszczęło postępowanie o cofnięcie rzeczonego pozwolenia wymienionej „Odrze”.

Pani rzeczniczka owego gremium na nasze uprzejme zapytanie, co dalej z tym fantem, równie grzecznie odpowiedziała, że „zostało zapoczątkowane postępowanie wyjaśniające. Takie postępowanie zostało wszczęte w stosunku do wszystkich koncesji udzielonych spółce Telewizja Odra Sp. z o.o. Po wyjaśnieniu przez Koncesjonariusza wszystkich wątpliwości dotyczących realizacji koncesji, KRRiT może podjąć uchwałę o umorzeniu postępowania o cofnięcie kon-

cesji bądź uchwałę o cofnięciu koncesji”.

Uff... Przetłumaczyłem to z polskiego na nasze i wyszło na to, że rada może odebrać koncesję, którą dała, ale może jej też nie odbierać. Stwierdzenie zapewne bardzo odkrywcze, ale cóż – język urzędników nie zawsze bywa klarowny. W przeciwieństwie do przysłowia, że kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera.

Póki co koncesja nadal obowiązuje, więc nie ma strachu, że jak 13 grudnia roku pamiętnego, program nagle z anteny zniknie, a na ekranie pojawi się ktoś z rady, aby owo zniknięcie nagłośnić.

Nadawanie i cofanie koncesji to jedno ze statutowych zadań KRRiT. Jak widać wykonywane nieco nadgorliwie. Jako powód „wszczęcia postępowania” podano jakieś paragrafy. Za nimi kryje się zarzut dość absurdalny, że wspomniany nadawca mógł osiągnąć pozycję dominującą w dziedzinie środków masowego przekazu na danym terenie.

Przyznam, że podczas moich „wycieczek” pilotem po dżungli telewizyjnych programów, które oferuje kablówka, Telewizję Odra widuję bardzo rzadko, bo i programów o mieście za wiele nie emituje. Mogłaby być w tym względzie jeszcze bardziej „dominująca”, co w zupełności by nie przeszkadzało. Nie wiem, więc, skąd ta sugestia ciała radczego.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz in-

teresu publicznego w radiofonii i telewizji – to cytat z ustawy zasadniczej, czyli konstytucji, w której ów organ znalazł swoje miejsce. Jak widać, wolność słowa jest cacy, ale „pozycja dominująca”, zwłaszcza taka, której nie ma: be.

Wymieniony organ pochwalił się, że podobnych postępowań, jak w sprawie „Odry” prowadzi kilka, a dotyczą one właśnie telewizji lokalnych (w tym w Lubaniu i Bolesławcu) oraz badają jakiegos tam „rozbieżności” programu Polsatu. KRRiT chyba nie ma nic lepszego do roboty niż zamiary cofania... koncesji oczywiście.

Jako telewidza szarego, interesuje mnie jakość programu. Jeśli słaby, to po prostu szukam czegoś innego. Nie daję w ten sposób mojego przyzwolenia, czyli „koncesji” danemu kanałowi. Jeśli w moje ślady pójść inne osoby,

oglądalność spadnie, spadną zyski z idiotycznych zresztą reklam. Upadnie w końcu dana telewizja i to ze zdrowych przyczyn ekonomicznych, a nie z powodu urzędniczych wymysłów.

Druga strona medalu jest taka, że siedząc czasami przed telewizorem, zabrałbym koncesję większości programów, bo nie ma w nich nic, co przykułoby moją uwagę. Wydaje się, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powinna nad jakością tychże czuwać, jako „strażnik interesu publicznego”, a taki interes dobrą telewizję lubi... Mam wrażenie, że nie zajmuje się zupełnie zawartością „telepatrzydła”. Zwiększająca się liczba kanałów ma się odwrotnie proporcjonalnie do ich jakości, która w wielu przypadkach stacza się ku beznadziei.

Porażają niektóre teledurnieje (to nie literówka, tak teleturnieje nazwał Stanisław Tym), którymi

ramówki są nafaszerowane. Głupkowate filmy, mierne, ale wierne programy publicystyczne, szmirowane kreskówki dla dzieci, coraz bardziej naiwne setki odcinków rozmaitych telenowel zwanych serialami, powtórki – zmore nawet płatnych stacji. Wszystkie zresztą muszą mieć od KRRiT koncesję na swoje działanie.

Rada reaguje niemal błyskawicznie i histerycznie, kiedy pokaże się na ekranie kawałek gołych, za przeproszeniem, poskładków w kontekście politycznym niewygodnym, lub przekaże informację, która niekoniecznie jest zbieżna z obowiązującym na salonach przy Wiejskiej trendem. Za to, kiedy telewizje różnie pokazują beznadziejną, ale ugrzecznioną szmirę, wszystko jest w porządku.

**Konrad Przedzięk**



REGION Wydarzenia i kultura

**BĘDZIE SIĘ DZIAŁO****TEATR****Don Kichote**

24-25 i 27-31 III, Duża Scena,  
Bilety: 26 i 17 złotych  
Szczegółowa zapowiedź obok.

**Merylin Mongol**

20 III, godz. 19, Scena Studyjna,  
bilety: 24 i 17 złotych  
Sztuka o zacofanym społeczeństwie,

**INNE****Poezja Jaworskiej**

19 III, godz. 17, ODK  
- kawiarnia Muza

Wyrosną na tobie kwiatem - to tytuł najnowszego tomiku poezji jeleniogórzanki Małgorzaty Jaworskiej. Autorka ukończyła studia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ciężka choroba uniemożliwiła jej kontynuowanie pracy w szkole, a z czasem odebrała zdolność poruszania się. Zaczęła więc pisać wiersze. Kiedy ręce odmówiły jej posłuszeństwa, dyktowała teksty najbliższemu.

**Droga do Guantano**

20 III, godz. 18, JCK - DKF Klaps,  
bilet: 9 zł (karnet 28 zł)  
W ramach DKF Klaps odbędzie się projekcja filmu „Droga do Guantano” w reż. M. Winterbottom, M. Whitecross (Wielka Brytania). Projekcja odbędzie się w sali przy ul. Bankowej 28/30.

**Nietypowe obrazy**

21 III, godz. 18, MDK Mufflon  
Otwarcie wystawy plastycznej Heleny Krawczyk-Demczuk pt. „Haftowane obrazy”. Autorka za pomocą technik krawieckich przygotowuje pejzaże, portrety, sceny rodzajowe. Swoje prace wystawiała w wielu muzeach w Polsce i zagranicą. Jedną z nich trafiła do zbiorów Victoria and Albert Museum w Londynie. Wystawa będzie czynna do 13 kwietnia.

**Zło i dobro na fotografii**

22 III, godz. 17, BWA, bilet: 2 złote  
Otwarcie wystawy fotografii Piotra Komorowskiego „Personifikacje”. Fotografie to opowieść o dwoistej ludzkiej naturze, przedstawiają zarówno zło jak i dobro. Wystawa będzie czynna do 19 kwietnia od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-17.00. W soboty w godz. 10.00-16.00 wstęp bezpłatny.

**Wiosna w Sobieszowie**

22 III, godz. 12, MDK Mufflon  
Podsumowanie konkursu plastycznego zorganizowanego z okazji Dnia Lasu. Tego dnia odbędzie się też otwarty konkurs plastyczny pt.

w którym ludzie wierzą, że telewizory mogą napromieniować i wierzą w latające talerze. Z upodobaniem powtarzają plotki o rychłej, kończącej wszystko katastrofie, a jednocześnie ani na chwilę nie wyzbywają się nadziei, że wszystko jeszcze może się odmienić.

„Sobieszowska wiosna”, dla dzieci w wieku 4 - 13 lat.

**Tajemnice kopalni**

22 III, godz. 19,  
Muzeum Przyrodnicze  
Roksana Knapik poprowadzi prelekcję ilustrowaną przezżrocami pt. „Ukryty świat minerałów kopalni w Radzimowicach”. Prelegentka jest geologiem z Karkonoskiego Parku Narodowego Opowie o penetracji szybów starych kopalni w Radzimowicach (Góry Kaczawskie).

**Koncert symfoniczny**

23 III, godz. 19, Filharmonia Dolnośląska, bilety: 30 zł i 25 zł i 5 zł  
Filharmonia zaprasza na koncert symfoniczny pod dyrykcją Tadeusza Strugały w wykonaniu: Kai Danczowskiej (skrzypce) z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej. W programie: Krzysztof Penderecki - Chaconne z „Polskiego Requiem”, Antonio Vivaldi - Koncert D-dur op. 3 nr. 9 RV 230, Mikołaj Górecki - Concerro notturno na skrzypce i orkiestrę smyczkową, Piotr Czajkowski - V Symfonia e-moll op. 64.

**Śladami Hauptmanna**

23 III, godz. 16, Dom Gerharta Hauptmanna  
Jak kiedyś wyglądał Jagniątków - będziemy mogli się przekonać po obejrzeniu wystawy malarstwa Ivo Hauptmanna, najstarszego syna Gerharta. Jego prace przedstawiają pejzaże śląskie oraz miejsca pobytu ojca. To także miejsca, w których autor spędził dzieciństwo i młodość. Prace ukazują piękno Karkonoszy a także sam dom ojca w Jagniątkowie.

**Lora Szafran Sextet**

24 III, godz. 19, Filharmonia Dolnośląska, bilet: 20 złotych  
Filharmonia Dolnośląska zaprasza na koncert Lory Szafran Sextet.

**Uczniowie zagrają**

25 III, godz. 17, Filharmonia Dolnośląska, bilet: 5 złotych  
Koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze-Cieplicach.

JELENIA GÓRA Groteskowe pojedynki oraz liryczne przemyślenia w nowej propozycji teatru

# Na afiszu Cervantes

**Podróż w czasy średnio-wieczna proponuje widom Teatr Jeleniogórski im. Norwida. Wszystko dzięki groteskowej, ale przypominającej o wielu życiowych prawdach sztuce Don Kichote.**

Bohater żyje w wymagowanej, idealnej rzeczywistości, wzorowanej na romansach rycerskich (w czasach Cervantesa tak modnych i poczytnych, jak dzisiaj kieszonkowe wydania harlequinów). Susan Sonntag twierdziła, że powieść Cervantesa jest pierwszą w historii ludzkości analizą uzależnienia, w tym wypadku - uzależnienia

od książek, od czytania.

„To te księgi rycerskie rozum mu pomieszały. Ziemię sprzedawał, bydło sprzedawał. Wszystko - byle tylko księgi kupować. Nieraz jak siadał do czytania to dwa dni i dwie noce z izby nie wychodził. Aż w końcu łapał za miecz i rąbał po ścianach. A jak się zmęczył to chodził po domu i chwalił się, że zabił czterech olbrzymów albo jakiegoś czarodzieja.”

W oczach ludzi Don Kichote jest dziwakiem, może nawet szaleńcem, choć gatunek jego szaleństwa nie jest łatwy do określenia. „Poza głupstwami, które wygaduje i wyprawia, jeśli o innych niż błędne rycerstwo sprawach

rozmawia, mówi mądrze, jasno i rozważnie. Wtedy nikt go nie weźmie za szaleńca. „Może więc samozwańczy Rycerz Smutnego Oblicza to „wariat połowiczny, nie pozbawiony przeblisków świadomości”?

Z ogromnego bogactwa wątków powieści Cervantesa realizatorzy przedstawienia wybrali kilka wiodących. Losy hołdującego niezłomnym zasadom moralnym, a przy tym krewkiego rycerza i jego rozmiłowanego w plebejskich dowcipach giermka pokazane będą w sposób, który łączy humor z liryzmem, gorzkością z radością, ironię z prawdziwym współczuciem, baśniowo-mityczne elementy z pytaniami, które od

czasów Cervantesa nie straciły na aktualności.

Na scenie zobaczymy animowane przez aktorów lalki, groteskowe kłótnie i pojedynki, wzruszające wyznania i wielkiej urody, tajemnicze sny... W głównej roli (Don Kichota) wystąpi Piotr Koniecznyński, w rolę Sancho Pansy wcieli się Włodzimierz Dyła. Premierę sztuki, w połączeniu z obchodami Międzynarodowego Dnia Teatru, zaplanowano na 24 marca o godz. 19. Kolejne odbędą się 25, 28 i 31 III o godz. 19 oraz 27, 29 i 30 III o godz. 10. Bilety w cenach 24 i 17 złotych.

(red)

JELENIA GÓRA Polski jazz może konkurować z amerykańskim - uważa Jan Wróblewski

## W królestwie saksofonu

**Rozmowa z Janem „Ptaszynem” Wróblewskim, legendą polskiego jazzu, który wraz ze swoim zespołem dał świetny koncert w Jeleniogórskim Centrum Kultury, promujący jego nową płytę pt. „Supercalifragilistic”.**

**Wojciech Wojciechowski: Dlaczego saksofon?**

J.P.W.: Właściwie to nie wiem... Tak to się jakoś zaczęło i nie było sensu tego zmieniać.

**W.W.: Co Pana inspiruje, gdy pisze Pan muzykę?**

J.P.W.: W tej chwili nie staram się zbyt inspirować gotowymi wzorcami muzyki jazzowej, ale kiedyś inspirowało mnie wielu muzyków, których nie sposób wymienić. Z reguły skupiałem się nie na nich a na konkretnych nagraniach. Ale najważniejszy w pewnym momencie okazał się chyba Sonny Rollins.

**W.W.: Rollins pana inspirował, a jakie to uczucie zagrać na jednej scenie na przykład z Lousem Armstrongem czy Bennym Goodmanem?**

J.P.W.: Przerazenie kompletne! Byłem wtedy młodym, nieopierzonym muzykiem i uważałem, że to była bezczelność z nimi zagrać.

**W.W.: Czy młoda polska scena jazzowa stanowi dla jazzu z USA prawdziwą konkurencję?**

J.P.W.: Stanowimy bardzo dobrą konkurencję. Świat konkuruje z Amerykanami na równym

poziomym. Im dalej w las, tym ciekawiej. W tej chwili przychodzi muzyka kompleksowo przygotowani do grania i mają lat kilkanaście, co kiedyś było nie do pomyślenia.

**W.W.: W takim razie, czy można jeszcze rozróżnić jazz europejski od amerykańskiego?**

J.P.W.: Ja mimo wszystko jeszcze rozróżniam. Jeżeli jazz jest, przepraszam za wyrażenie, „do de”, to prawdopodobnie jest to jazz europejski, bo jazz jest tylko jeden. Ale nie potępiam absolutnie tego, co nazywano eurojazzem.

**W.W.: Niektórzy muzycy twierdzą, że po śmierci Milesa Davisa ten gatunek muzyki się skończył. Zgadza się Pan z tym twierdzeniem?**

J.P.W.: To nonsens. Miles Davis przestał grać rdzenny jazz dwadzieścia lat przed swoją śmiercią. W tej chwili jest mnóstwo muzyków, którzy potrafia grać dalej tym środkiem jazzu, co nie znaczy, że tak samo jak kiedyś, bo muzyka jednak się dalej rozwija. Ale z tym jest różnie.

Tomek Stańko na koncertach potrafi „popłynąć” pięknym jazzem wedle starych wzorców, aczkolwiek w nowym



- Dlaczego saksofon? Właściwie to nie wiem - mówi Jan „Ptaszyn” Wróblewski

stylu. Ale gdy przychodzi do nagrania płyty, to o dziwo producent już ma pewne wymagania i chce, aby to było trochę inne i spokojniejsze. Najgorzej jest jednak, gdy nie jest się jazzmenem, a próbuje

się nawiązywać do starych, dobrych czasów. Można tu wymienić Roda Stewarta, ale ja - za przeproszeniem - wolę dalej Nat King Cola.

**W.W.:** Dziękuję za rozmowę

**KINO****Kino Lot**

**Dobry agent**  
19 - 22 III, godz. 20  
dramat, prod. USA 2006, od 12 lat

**Królowa**  
19 - 22 III, godz. 16, 18  
dramat, prod. Wielka Brytania 2006, od 15 lat

**Kino Marysieńka**

**Hannibal - po drugiej stronie maski**  
19 - 22 III, godz. 17.45, 20  
thriller, prod. USA 2007, od 15 lat

**Tryptyk rzymski**  
19 - 22 III, godz. 16.30  
dramat, prod. Polska 2007, od 12 lat

**Kino Grand**

**Artur i Muminki**  
19 - 22 III, godz. 16  
animowany, prod. Francja 2006, od 12 lat

**Ghost Rider**  
19 - 22 III, godz. 18  
przygodowy, science fiction, prod. USA 2007, od 15 lat

**W pogoni za szczęściem**

19 - 22 III, godz. 20  
dramat, prod. USA 2006, od 15 lat



JAKUSZYCE Wyścigi psich zaprzęgów

**Efektowne mistrzostwa**

W miniony weekend okolice Polany Jakuszyckiej były areną rywalizacji podczas Mistrzostw Świata Juniorów w psich zaprzęgach.

Na starcie Mistrzostw Świata Juniorów stanęło ponad siedemdziesięciu zawodników z dziewięciu krajów: w tym tak odległych jak Argentyna, Nowa Zelandia i Australia. W ich zaprzęgach znalazło się około 130 psów, w większości (w ich zaprzęgach znalazło się około 120 psów) alaskanów, syberianów, husków i malamutów. Rywalizowano w dwóch konkurencjach: psie zaprzęgi (2, 4 i 6 psów, zawodnik na saniach), oraz skijoring (pies wraz z zawodnikiem startującym na nartach biegowych). W konkurencjach rozegranych w sobotę triumfowali: w skijoringu - w kategorii do lat 20: Maksim Tolstov i Daria Paniukhina (oboje Rosja); w kategorii do 15 lat: Jurij

Briagin (Rosja) i Nikole Marosova (Czechy), wyścigi zaprzęgów z sześciu psów: Alicja Betkiewicz (Polska); wyścigi zaprzęgów z czterech psów: Sasza Paniukhina (Rosja); wyścigi zaprzęgów z dwóch psów: Kajetan Jasiczak (Polska). W wyścigu najmłodszych o Puchar Samojeada triumfował Dean Sellar z Republiki Południowej Afryki. Co warto podkreślić w skijoringu, w kategorii do 20 lat na drugich lokatach uplasowali się gospodarze ze Szklarskiej Poręby: Jarosław Popłoński i Dominika Wojda. Zmagania niedzielne zakończyły się po zamknięciu numeru. Wyniki podamy na [www.jelonka.com](http://www.jelonka.com)

(KED)



Psy radziły sobie niezle, mimo fatalnej pogody

GDYNIA Ekstraklasa koszykówki kobiet

**Ambicja to za mało**

**Koszykarkom AZS Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra nie udało się wygrać choćby jednego meczu I fazy play off ekstraklasy z Lotosem Gdynia. Jeleniogórzanki, mimo ambitnej walki, dwukrotnie uległy na wyjeździe faworyzowanym rywalkom 70:92 i 74:98.**

Wynik końcowy pierwszego pojedynku AZS z Lotosem zupełnie nie odzwierciedla przebiegu wydarzeń na parkiecie, gdyż przez 34 minuty gry jeleniogórzanki napędziły solidnego stracha faworyzowanym gdyniankom. W ocenie jeleniogórskiego trenera Rafała Sroki jego podopieczne przez prawie trzy i pół kwarty rozgrywały najlepszy mecz w sezonie, będąc równorzędnym przeciwnikiem dla Lotosu. Taktycznym strzałem w dziesiątkę zastosowanym przez szkoleniowca AZS, była wypróbowana w trakcie sparingów z CCC Polkowice koncepcja gry z dwiema rozgrywającymi, Natalią Małaszką i Magdaleną Gawrońską. Jeleniogórski duet znakomicie kierował grą zespołu, zaś Amerykanki Jocelyn Penn, Sabrina Scott i Keila Beachem momentami wręcz ośmieszały obronę gospożyń. Mimo starań gdynianki nie były w stanie „od-

jechać” gościom, a co więcej, w 34 minucie AZS wygrał 68:64. Niestety, w tym momencie doszło do przykrego incydentu, który miał decydujący wpływ na wynik rywalizacji. W jednym ze starć kontuzji stłuczenia łydki doznała Małaszkewska. Pod jej nieobecność gra zespołu zupełnie się załamała, ostatnie minuty jeleniogórzanki przegrały aż 2:28! Katem KK okazała się zdobywczyni 31 punktów Betty Lennox.

Drugi pojedynek obu zespołów rozpoczął się od silnego uderzenia gdynianek, które w 3 minucie wygrały już 12:0. Jeleniogórzanki potrafiły się jednak otrząsnąć z początkowego letargu i do przerwy toczyły równorzędną walkę. Po pierwszej kwarcie AZS przegrał tylko 24:25. W 15 minucie po rzucie znakomitej w pierwszych dwóch kwartach Jocelyn Penn (do przerwy rzuciła 18 punktów) prowadził nawet 34:31. Do końca tej części gry rywalizacja była bardzo wyrównana i do przerwy jeleniogórzanki przegrały tylko 41:46. Po zmianie stron gdynianki szybko odebrały jeleniogórzankom złudzenia co do możliwości odniesienia w ich hali choćby jednej wygranej. Lotos miał znakomitą skuteczność rzutów z gry (72% w rzutach za dwa punkty). Głównie dzięki znakomitej grze

Amerkankę B. Lennox i La Tanji White gospożynie od 25 minuty odskoczyły od AZS - u na kilkanaście oczek. Ostatecznie mecz zakończył się wyraźnym zwycięstwem Lotosu 98:74.

- Jestem zadowolony z postawy mojego zespołu, rozegraliśmy jedno z najlepszych meczów w sezonie - podsumowuje trener AZS Rafał Sroka. - Niestety, różnica w potencjale kadrowym obu drużyn jest tak duża, że aby wygrać z Lotosem, o b o k wzniesienia się na wyżyny naszych możliwości, musielibyśmy trafić na gorszy dzień gdynianek.

Kolejny pojedynek pomiędzy tymi drużynami odbędzie się w hali przy ul. Sudeckiej w sobotę 24 marca o godz. 15.00.

Lotos Gdynia-AZS KK 92:70 (22:22, 21:17, 17:20, 32:11) i 98:74 (25:24, 21:17, 24:14, 28:19)

AZS KK: Scott 19 i 9, Penn 19 i 20, Małaszkewska 12 i 8, Beachem 10 i 12, Gawrońska 5 i 13, Kret 5 i 2,

Wójcik 0 i 7, Dłutowska - i 3, Arodz 0 i -, Myčka 0 i 0.

(KED)



Pech Natalii Małaszkiewicz spowodował, że Kolegium nie sprawiło sensacji w Gdyni

JELENIA GÓRA Finał mistrzostw Polski w stolicy Karkonoszy

**Zagrają o medal i prestiż**

Związek Piłki Ręcznej w Polsce przyznał MKS PR Finepharm Jelenia Góra prawo organizacji turnieju finałowego mistrzostw Polski junierek.

Zawody odbędą się w dniach 22-25 marca i będą olbrzymią atrakcją dla jeleniogórzanki kibiców, gdyż do naszego miasta przyjedzie osiem najlepszych żeńskich zespołów junierek w Polsce. Jednym z faworytów do mistrzowskiej korony będą gospożynie, w szeregach których

znajduje się kilka zawodniczek zaprawionych w walce o punkty w ekstraklasie. Jeleniogórzanki jak burza przebrnęły przez fazy ćwierćfinałową i półfinałową krajowego championatu. W obu turniejach podopieczne trenera Dariusza Jarosza nie zaznały goryczy porażki, gromiąc swoje rywalki różnicą kilkunastu bramek. Najlepszymi zawodniczkami MKS PR w obu turniejach były bramkarka Monika Maliczkiwicz, Marta Dąbrowska, Agnieszka Kocela, Magda Tajerle i Sabina Kobzar.

- Celem minimum naszego zespołu jest medal MP i nie ukrywam, że liczymy na złoto - mówi trener MKS PR Dariusz Jarosz. W pierwszej fazie imprezy trafiliśmy do teoretycznie trudniejszej grupy z czołowymi zespołami w kraju: Sośnica Gliwice oraz AZS AWFIS Gdańsk. Największymi problemami zespołu jest brak czasu na dłuższe przygotowania do imprezy oraz drobne kontuzje kilku zawodniczek m.in. M. Tarejle oraz A. Koceli. Liczymy jednak, że do pierwszego pojedynku na mistrzostwach będą one w pełni sił.

Jelenia Góra jest po raz pierwszy organizatorem. Dla klubu to duże wyzwanie organizacyjne. Trzeba było zapewnić wikt i opierunek dla prawie dwustu osób, zawodniczek i osób towarzyszących z siedmiu ekip przyjeżdżnych, sędziów i oficyjeli. - Chcemy po tym turnieju zaistnieć w świadomości Związku Piłki Ręcznej w Polsce jako klub, który jest w stanie zorganizować każdą imprezę - mówi prezes MKS PR Jan Czarnecki.

(KED)

ZIELONA GÓRA Ekstraklasa piłki ręcznej

**Złoty karny Sabiny**

W ostatnim meczu rundy zasadniczej piłkarki ręcznej MKS PR Finepharm Jelenia Góra pokonały po dramatycznej końcówce Politechnikę Koszalin 26:25.

W pierwszej połowie palające żądza rewanżu za porażkę w I rundzie 30:40 w Koszalinie gospożynie zagrały kapitalnie w obronie oraz skutecznie w ataku i szybko wypracowały sobie kilkubramkową przewagę. W 16 minucie doszło do nieprzyjemnego incydentu, kiedy to zawodniczka gości Marta Szostakowska złośliwie kopnęła w biodro Marzenę Buchcic. Za to chamskie zagarnie została ukarana czerwoną kartką. Do przerwy gospożynie prowadziły już 18:11 i realnie wydawało się odrobienie 10 bramkowej straty z Koszalina, co spowodowałoby, że MKS przeskoczyłby swojego rywala w tabeli i sezon zasadniczy zakończył na siódmym miejscu. Niestety, po zmianie stron podopieczne trenera Z. Wąsa zlekceważyły rywalki i zbyt wcześnie uwierzyły, że zwycięstwo mają w kieszeni. Politechnika w szybkim tempie rozpoczęła odrobienie strat i w 50 minucie przegrywała już tylko 23:21, zaś na dwie minuty przed zakończeniem pojedynku doprowadziła do remisu po 25. Końcowe dwie minuty były

bardzo dramatyczne, gdyż oba zespoły dążyły do zdobycia zwycięskiej bramki. Na 10 sekund przed ostatnią syreną sędziowie meczu podyktowali rzut karny za faul na Annie Dybie, którego na gola na wagę zwycięstwa zamieniła Sabina Kobzar. Dla tej zawodniczki był to pierwszy gol w całym meczu.

W pierwszej rundzie play-off jeleniogórzanki zagrają z SPR Lublin. W pozostałych parach zmierzą się ze sobą: Zagłębie Lubin z Politechnika Koszalin, Piotrkovia z Łącznościowcem Szczecin i Zgoda Ruda Śląska z AZS AWFIS Gdańsk.

MKS PR Finepharm - Politechnika Koszalin 26:25 (18:11)

MKS PR: Maliczkiwicz - Gęga 6, Dyba 5, Oreszczuk 4, Kasprzak 4, Jędrzejczak 2, Buchcic 2, Kobzar 1, Bogusławska 1, Dąbrowska 1.

(KED)



Jeleniogórzanki już przygotowują się do zawodów

**Kto z kim i kiedy?**

W trakcie czterodniowego turnieju codziennie będą się odbywały po cztery mecze. Ekipy które zakwalifikowały się do finałowej rozgrywki podzielono na dwie czterodrużynowe grupy. W grupie A zagrają obok gospożynie: AZS AWFIS Gdańsk, Zagłębie Lubin i Sośnica Gliwice, zaś w grupie B: MTS Żory, KKS Kielce, MKS Sambor Tczew, MKS Kusy Szczecin. Wstęp na wszystkie mecze będzie wolny. Relacje z każdego dnia zawodów, zdjęcia, wyniki oraz ciekawostki, znajdziecie Państwo na portalu [www.jelonka.com](http://www.jelonka.com). Zapraszamy!

Oto szczegółowy terminarz gier MP: czwartek (22 marca): godz. 10.00 KKS Kielce - MTS Żory, godz. 12.00 MKS Kusy Szczecin - MKS Sambor Tczew, godz. 15.00 MKS PR Finepharm - MKS Zagłębie Lubin, godz. 17.00 uroczyste otwarcie mistrzostw, godz. 18.00 AZS AWFIS Gdańsk - Sośnica Gliwice. Piątek (23 marca): godz. 10.00 KKS Kielce - Sambor Tczew, godz. 12.00 MTS Żory - Kusy Szczecin, godz. 15.00 MKS Finepharm - Sośnica, godz. 17.00 Zagłębie - AZS AWFIS Gdańsk. Sobota (24 marca): godz. 10.00 Sambor Tczew - MTS Żory, godz. 12.00 MKS Kusy Szczecin - KKS Kielce, godz. 15.00 Sośnica - Zagłębie, godz. 17.00 AZS AWFIS Gdańsk - MKS Finepharm. Niedziela (25 marca): godz. 9.00 mecz o 7 miejsce (A4-B4), godz. 11.00 mecz o 5 miejsce (A3-B3), godz. 13.00 mecz o 3 miejsce (A2-B2), godz. 15.00 finał (A1-B1), godz. 17.00 Uroczyste zakończenie mistrzostw.

**POZOSTAŁE WYNIKI**

AZS Katowice - Ruch Chorzów	22:27
Start Elbląg - Zagłębie Lubin	21:34
Sośnica - Piotrkovia	30:27
Łącznościowiec - Zgoda	23:20
SPR Lublin - AZS AWFIS Gdańsk	30:29

**TABELA**

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki
1.	SPR Lublin	22	36	705:580
2.	Zagłębie Lubin	22	35	669:519
3.	Piotrkovia	22	34	693:519
4.	AZS AWFIS Gdańsk	22	34	656:552
5.	Zgoda	22	29	580:534
6.	Łącznościowiec	22	25	564:532
7.	Politechnika	22	16	580:630
8.	MKS PR	22	16	613:720
9.	Ruch	22	11	567:638
10.	Start Elbląg	22	11	601:672
11.	Sośnica	22	11	527:643
12.	AZS Katowice	22	6	435:609



**JELENIA GÓRA Piłka nożna - klasa okręgowa****Zwycięstwo na inaugurację**

**W pierwszym meczu rundy wiosennej w lidze okręgowej KS Karkonosze Jelenia Góra pokonał na własnym boisku Apis Jędrzychowice 3:1 (3:0).**

Mecz Karkonoszy z Apisem był pierwszym, w którym jeleniogórski zespół poprowadził trener Artur Seta. Spotkanie nie było zbyt interesującym widowiskiem, a piłkarzom obu zespołów w grze przeszkadzał silny wiatr. Po początkowych 15 minutach, które były w miarę wyrównane optyczną przewagę osiągnęły Karkonosze, z której jednak przez kilkanaście następnych minut niewiele wynikało. Goście przyjechali do Jeleniej Góry nastawieni na obronę i w pierwszej połowie właściwie nie zagrozili bramce Karkonoszy, strzeżonej przez Michała Dubiela. Losy meczu rozstrzygnęły się w ostatnich sześciu minutach przed przerwą, kiedy to gospodarze trzykrotnie pokonali stojącego w bramce Apisa Piotra Szymeckiego. Worek z bramkami dla biało - niebieskich rozwiązał Mariusz Kowalski - Ciepela ładnym lobem finalizując akcję Macieja Suchaneckiego. Na 2:0 podwyższył w 42 minucie Łukasz Kowalski, po dynamicznym, kilkudziesięciometrowym, indywidualnym rajdzie. Dzieła zniszczenia Apisu dokończył w 45 minucie Paweł Walczak. Tym

razem w roli podającego wystąpił Ł. Kowalski. Po zmianie stron jeleniogórzanie grali momentami na zbyt dużym luzie, dzięki czemu gra nieco się wyrównała. W 72 minucie goście zdobyli honorowego gola, a jego strzelcem po błędzie jednego z obrońców Karkonoszy był Sebastian Tylutki. Najlepszą okazję na podwyższenie prowadzenia dla gospodarzy miał w 78 min. Marek Siatrak, jednak jego kąśliwy strzał z rzutu wolnego z dużym trudem wybił na rzut rożny bramkarz gości. Ostatecznie pojedynek zakończył się zwycięstwem jeleniogórzan 3:1. Tym samym podopieczni trenera A. Seta umocnili się na pozycji lidera klasy okręgowej.

**Karkonosze Jelenia Góra - Apis Jędrzychowice 3:1 (3:0)**  
Bramki: Kowalski - Ciepela (39 min.), Kowalski (42'), Walczak (45') oraz Tylutki (73')

Karkonosze: Dubiel, Smoliński, Wawrzyniak, Chrzaszcz, Siatrak, Walczak, Turczyk ż.k., Kotarba (Żelazowski 78 min.), Suchanecki, Kowalski (Małag 87 min.), Kowalski - Ciepela (Gadzimski 72 min)

Apis: Szymeckie, Gniadzik ż.k.,



Osiński (Krop 46 min), Tylutki, Wróblewski, Jaworski, Nowakowski (Stefanowicz 46 min), Grabowski, Matuszewicz ż.k., Piosna, Zarębski.

(KED)

**POZOSTAŁE WYNIKI**

Olimp. Kam. Góra - Czarni Lwówek Śl. 3:3

Gryf Gryfów Śl.-Orzeł Lubawka 4:2

Pozostałe pojedynki zakończyły się po zamknięciu numeru.

**Cztery trafienia „Dywana”**

Ostre strzelanie urządzili sobie w meczu pierwszej wiosennej kolejki w lidze okręgowej piłkarze Lotnika Jeżów Sudecki i Sparty Zembrzydowa. Goście z Jeżowa wygrali 5:3. Gracze z Jeżowa od 46 minuty, po drugiej żółtej kartce dla Dariusza Rafińskiego, grali w dziesiątkę. Niecodziennym wyczynem popisał się Dariusz Marciniak. Popularny „Dywan” aż czterokrotnie trafił do bramki Sparty. Piątego gola dołożył niezawodny Jarosław Kondraciuk. Sparta Zembrzydowa - Lotnik Jeżów Sudecki 3:5 (1:3) Lotnik: Raus - Skolimowski, Jończy, Rafiński cz.k., Kowiel, Hamowski, Marciniak, Bojanowski, Romaniak (Zieliński 55 min.), Gołąb (Lis 65 min.), Kondraciuk (Idzi 80 min).

**Komplet Rzemiosł**

Drużyna z Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych zdominowała rywalizację w półfinale strefy jeleniogórskiej w piłce ręcznej dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych.

W zmaganiach prócz nich uczestniczyły: Zespół Szkół Technicznych i Licealnych z Piechowic, Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących z Kamiennej Góry oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych ze Lwówka Śląskiego. Rywalizacja toczyła się systemem „każdy z każdym”. Jeleniogórzanki były zdecydowanie najlepszą ekipą zawodów, wygrywając wszystkie mecze. W pojedynku, który de facto decydował o wygranej w półfinale strefy Rzemiosła pokonały rówieśniczki z Piechowic 12:9. Obie te ekipy wystąpią w finale strefy jeleniogórskiej (26 marca). Skład ZSRZA: Anna Kubicka, Katarzyna Kubicka, Sabina Kobzar, Magda Palewska, Agnieszka Szalek, Aleksandra Szałańska, Magdalena Tajerle, Dorota Wawer, Sylwia Matacz. Opiekun Izabela Matwiejów.

(KED)

**JEŻÓW SUDECKI Marek Herzberg o planach Lotnika****Nie odpuszczamy**

**Meczem ze Spartą Zembrzydowa rozpoczęli zmagania w rundzie wiosennej piłkarze Lotnika Jeżów Sudecki. O tym, jakie są ambicje prowadzonej przez niego drużyny, rozmawiamy z trenerem Markiem Herzbergiem**

**Grzegorz Kędziora: Po rundzie jesiennej Lotnik w tabeli okręgówki jest na trzecim miejscu. O co będzie walczyć prowadzona przez Pana drużyna wiosną?**

Marek Herzberg: Faworytami do awansu do IV ligi są Karkonosze Jelenia Góra oraz Czarni Lwówek ale gdzie dwóch się bije... Nasze możliwości zweryfikują pierwsze mecze między innymi z Woskarem Szklarska Poręba oraz Czarnymi Lwówek Śląski. Jednak już teraz mogę stwierdzić, że absolutnie nie odpuszczamy walki o IV ligę i chcemy „zamieszać” w czółówce ligi. Zamierzamy również wywalczyć puchar Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego.

**Jakie zmiany kadrowe zaszły zimą w Lotniku?**

Z zespołem pożegnali się Bartosz Chrzaszcz oraz Robert Turczyk, którzy wiosną będą grali w Karkonoszach. Na ich miejsce przyszli do nas Kamil Skolimowski z Czarnych Lwó-

wek oraz wychowanek Karkonoszy Kamil Grabski. Co ważne, udało nam się zatrzymać najlepszego strzelca zespołu i okręgówki Jarosława Kondraciuka (jesienią zdobył aż 19 goli). Zawodnik miał propozycję przejścia m.in. do Włókniarza Mirsk i Kotwicy Kołobrzeg jednak zdecydował się postawić na stabilizację i pewność, jaką daje mu gra u nas.

**Jakie są atuty i mankamenty prowadzonego przez Pana zespołu?**

Naszym atutem jest zgranie i dość dobre umiejętności piłkarskie poszczególnych graczy. Liczę, że stać nas na ładną dla oka i widowiskową grę. W zespole, który tworzą w większości młodzi chłopcy, wzmocnieni dwoma - trzema starszymi piłkarzami, panuje znakomita, bo-

**Jak wyglądały przygotowania zespołu do rundy wiosennej?**

W trakcie przerwy zimowej ćwiczyliśmy na sali, siłowni oraz na otwartym terenie. Dużo pracowaliśmy zwłaszcza nad wytrzymałością. Co cieszy, na treningach zawsze była wysoka frekwencja, zaś chłopcy ćwiczyli z dużym zaangażowaniem. Rozegraliśmy także sześć spotkań kontrolnych, z których wygraliśmy cztery oraz przegraliśmy dwa. Widać było duże wahania formy, jednak z meczu na mecz była ona coraz lepsza. Optymizmem napawa także wygrana drużyny w pojedynku ćwierćfinału pucharu Polski z Czarnymi Lwówek (3:1).

**Dziękuję za rozmowę**

jowa atmosfera. Dbam o nią zwłaszcza prezes Tadeusz Chwałek, dzięki któremu wszystko w klubie jest zapięte organizacyjnie na ostatni guzik. Dzięki jego staraniom Lotnik jest stabilnym klubem. Największym problemem kadrowym jest brak w składzie drugiego obok J. Kondraciuka rasowego snajpera.



Marek Herzberg

**ŚCINAWKA ŚREDNIA Mistrzostwa Dolnego Śląska****Medalowe żniwo łuczników**

Młodzi łucznicy z klubu MKS Bobry Jelenia Góra byli rewelacją rozegranych w Ścinawce Średniej mistrzostw Dolnego Śląska w kategoriach apacz, orlik i młodzik.

W rywalizacji apaczy, czyli dzieci z rocznika 1997 i młodszych, pierwsze miejsce wśród dziewczynek zdobyła Kornela Grzech (212 punktów), zaś wśród chłopców nie miał sobie równych Albert Przybylski (305 pkt.). W zmaganiach orlików (roczniki 95-96) złoty medal za zwycięstwo odebrała Anna Rurak (621 pkt.), a trzecia była Adrianna Trzebińska. Wśród chłopców najlepszy z reprezentantów Bobrów w tej kategorii Sebastian Bonikowski

(KED)

**OSTRÓW WIELKOPOLSKI Liga koszykówki kobiet****Rzeź niewiniątek**

W ostatniej kolejce zawodniczek MKS MOS Karkonosze Jelenia Góra uległy, na wyjeździe Ostrowii Ostrów 44:110.

Jeleniogórzanki pojechały do Ostrowa pozbawione trenujących na co dzień z Kolegium Karkonoskim oraz dodatkowo bez Joanny Mochól i Anny Łosińskiej. Mimo to w pierwszych dwóch kwartach Karkonosze momentami próbowały nawiązać walkę z faworyzowanymi gospodyniami, które wkrótce czeka walka o awans do ekstraklasy. Trzecia kwarta była w wykonaniu jeleniogórzanek katastrofalna. Gospodynie od początku tej odsłony zaczęły bronić na ca-

był jedenasty.

W zawodach wystąpiło prawie siedemdziesięciu strzelców z ośmiu klubów. Organizatorami zmagania były: Dolnośląski Związek Łuczniczy, Urząd Gminy i Miasta Radków i KS Piast Nowa Ruda. W trakcie mistrzostw szczególnie wyróżnienie spotkało trenera jeleniogórskich łuczniczków Henryka Chemicza. Za swoją długoletnią i okraszoną wieloma sukcesami sportowymi prace szkoleniową otrzymał on przyznaną mu przez Dolnośląską Federację Sportu, odznakę „Zasłużony dla sportu na Dolnym Śląsku”.

(KED)

łym boisku. W efekcie Karkonosze popełniły serię ośmiu strat z rzędu. Ostrowianki w błyskawicznym tempie i bez oporu Karkonoszy zaczęły zdobywać kolejne punkty i tę część gry wygrały nokautującym wynikiem 42:2! Ostatecznie cały mecz zakończył się wysoką wygraną gospodyń 110:44.

**Ostrowia Ostrów Wlkp. - MKS MOS Karkonosze 110:44 (22:16, 24:13, 42:2, 22:13)**

MKS MOS: Sawicka 12, Klementowska 7, Werłos 7, Pawlukiewicz 6, Kowalczyk 5, Kowiel 5, Nowicka 2, Foitzik, Dudek.

(KED)



**12 REKLAMY**



**Serafin RAMY do OBRAZÓW**  
**Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 200 wzorów listew wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.**  
**Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria Usługi szklarskie**  
 "Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25  
 pon.- czw. 9-17, pt. 9-15 w sob. nieczynne

**Nieruchomości Kopczyński**  
 ul. Sudecka 10 Jelenia Góra  
 tel.+48 075 646 60 50  
 www.nkop.com.pl

**KREDYTY HIPOTECZNE**

najnowsze oferty:

1. Cieplice, 2-pok, 42 m, 125.000
2. Centrum, komfortowe, 2-pok, 50 m2 z ogródkiem, 156.000
3. Umeblowana parterówka z poddaszem użyt., 115m2, 520.000
4. Cieplice, nowe budownictwo, dwupoziomowe, 4-pok, 240.000
5. Nowe mieszkanie 2-pok, 57m2, parter, 155.000
6. Tylko 150.000, 63 m, 3-pok, Cieplice
7. Ładny, przedwojenny domek, 4 km od centrum 260.000
8. Karpacz, 90 m, 155.000 „Nkop”
9. Sobieszów, willowe, 257.000 i 230.000
10. Do wynajęcia lokal handlowy, 72 m, Zabobrze 2.500 zł
11. Centrum, do wynajęcia lokale usługowe, 35 zł/m2
12. Ok. Karpacza, nowa, komfortowa parterówka, 560.000
13. Cieplice, 101 m, kamienica, 180.000, ok. Pl. Piastowskiego
14. Sobieszów, piętrowy dom 107m2, 5-pok +strych 77m2, 270.000
15. Sześć nowych apartamentów w centrum, 75 i 80 m2
16. Dom w Jeżowie, 5-pokoi, 150 m2, działka 700m2, 320.000
17. Za lotniskiem, 2-pok, 53 m2, 99.000
18. Mysłakowice, 3-pok, 61 m2, 135.000
19. Wojków, atrakcyjne mieszkanie 2-pok, 145.000
20. Sobieszów, pół domu osobne wejście, 4-pokoję, 295.000

**ZAMIEŚĆ SWOJE OŁOSZENIE PRZEZ WYSŁANIE SMS!!!**

**WYŚLI SMS-A NA NUMER 7116**

**WYŚLI SMS**

**NIERUCHOMOŚCI**  
 PT.NRM: treść - na nr tel. 7116

**MOTORYZACJA**  
 PT.MTR:treść - na nr tel. 7116

**PRACA**  
 PT.PRA: treść - na nr tel. 7116

**RÓŻNE**  
 P.T.RZN:treść - na nr tel. 7116

**USŁUGI**  
 PT.USU:treść - na nr tel. 7116

**KOSZT KAŻDEGO SMS-A (1,22 ZŁ)**

TRZEŚĆ OGŁOSZENIA NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ 160 ZNAKÓW, ŁĄCZNIE ZE ZNAKAMI INTERPUNKCYJNYMI, GRAFICZNYMI ORAZ ODSTĘPAMI POMIĘDZY ZNAKAMI ORAZ WYRAZAMI I PREFIKSAMI

WYSŁANIE SMS NA NR 7116 O PODANYCH WYŻEJ TREŚCIACH GWARANTUJE JEDNOKROTNE UKAZANIE SIĘ OGŁOSZENIA W NAJBLIŻSZYM WYDANIU GAZETY

**OGŁOSZENIA DROBNE • REGULAMIN**

1. Ogłoszenia są bezpłatne
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania ogłoszeń
3. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka należy wypełnić kupon i dostarczyć go do redakcji (ul. Klonowica 9)
4. Istnieje możliwość nadania tego samego ogłoszenia wiele razy, wystarczy do wypełnionego kuponu dołączyć odpowiednią liczbę kuponów (wypełniamy tylko jeden kupon)
5. Ogłoszenie jest ważne tylko po podaniu danych osobowych (do wiadomości redakcji) wraz z kontaktem, w celu sprawdzenia wiarygodności ogłoszenia.

Imię nazwisko, adres, telefon kontaktowy

**Jelonka BEZPŁATNY KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE**

Treść prosimy wpisywać drukowanymi literami:

Maksimum 160 znaków

Data Emisji: .....

Rubryka\*: Elektronika/Komputery [kupno, sprzedaż], Motoryzacja [kupno, sprzedaż, zamiana], Nieruchomości [kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana], Praca [dam pracę, podejmę pracę], Różne [sprzedaż, kupno, różne, usługi], Edukacja, Drobnie, Towarzystwie

Zamawiający:

Imię i nazwisko:.....

Adres:.....

Telefon kontaktowy:.....

\*zakreślić wybór

Data wystania:.....

**telewizja nowej generacji**

• sprzedaż • montaż • serwis

**ANTEMON**

Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 26 (koło pogotowia)  
 tel. 0-75 644 50 80 kom. 0-603 070 890

**URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW**

**Wydawanie zaświadczeń**  
**Bezpłatny transport**  
**Skup aut**  
**Sprzedaż części**

tel. 606333435, 604241422

**AUTO - CZĘŚCI**

sprzedaż używanych części samochodowych

**Bednarczuk Sebastian**

czynne od 8.00 do 17.00  
 58-500 Jelenia Góra, ul. Goduszyńska 7  
 tel. 0\*75 7559111

**KOMPUTERY NOTEBOOKI KASY FISKALNE**

**KKF** ul. Wojska Polskiego 15 Jelenia Góra 58-500  
 KOMPUTERY tel. 075 64 16 570 www.kkf.com.pl

**VECTRA**  
 Telewizja - Internet - Telefon

3 usługi tylko teraz **89zł**

Telewizja Internet Telefon

Dołącz do nas: 0 801 08 08 80

Biuro Obsługi Abonentów  
 Jelenia Góra, ul. Krótka 24a, (075) 76-76-484 www.vectra.pl

**AUTO KOMIS PE-TER**

UBEZPIECZENIA KREDYTY  
 PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra tel. 075 64 38 733  
 ul. Zgorzelecka 9 kom. 0509 963 753 0501 053 312

www.peter.autogielda.pl

**MEBLE Evian**

30% kupon rabatowy

**„Tanie kuchnie - szeroki wybór”**

Jelenia Góra, ul. Okopowa 6  
 wjazd od ulicy Zgorzeleckiej tel. 075 64 354 94

**Firma DSE Draexlmaier Systemy Elektryczne Sp z o.o.**

**Dräxlmaier**

Ogłasza nabór pracowników do pracy na stanowisku:  
**MONTER PODZESPOŁÓW ELEKTRYCZNYCH**

**Kandydat powinien spełniać następujące warunki:**

- Wykształcenie minimum podstawowe
- Umiejętność pracy w grupie
- Zdolności manualne, dokładność
- Dyspozycyjność (praca w systemie 3 zmianowym)

**Oferujemy:**

- Umowę o pracę w pełnym wymiarze etatu.
- Rzetelność i terminowość wypłat

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z działem personalnym pod numerem telefonu: **75-38-939** lub składanie ofert w siedzibie firmy przy ul. Spółdzielczej 45 w Jeleniej Górze

**AUTO KOMIS**

**Auto Komis Alfa**

ul. Wincentegao Pola 15 Jelenia Góra  
 tel. 075 64 14 051

**SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII**

**FIRMA SIMONA**

**NOWO OTWARTY TARTAK ATRAKCYJNE CENY TARCICY ZABUDOWA WNĘK SZAFY PRZESUWNE KUCHNIE NA ZAMÓWIENIE**

ul. Karola Miarki 42 Jelenia Góra  
 tel. 075/ 64 32 335 fax. 075/ 64 32 336 kom. 0 513 099 461

**CENTRUM KSZTAŁCENIA JEZYKOWEGO**

**JM's Family**

Specjalnie dla Ciebie

Jelenia Góra ul. Jasna 12/13  
 tel./fax 075 76 46 022  
 Tel: 0600 042 617,  
 0 696 550 078  
 www.ckj-family.eu

**matura 2007**

metoda **CCID** angielski 4x szybciej

**PIOMAR HOUSE** niemiecki 4x szybciej

**KURSY DLA DZIECI** od 3 do 12 LAT

ANGIELSKI  
 NIEMIECKI  
 HISZPAŃSKI  
 WŁOSKI  
 FRANCUSKI  
 ROSYJSKI

...rozum i bądź rozumiany...

**SKLEP OGRODNICZY OGRÓD**

**POLECA** Drzewa i krzewy ozdobne Nasiona, cebulki, nawozy Środki ochrony roślin Narzędzia ogrodnicze Folie i siatki plastikowe Doniczki Uwaga! Uwaga! Uwaga!

**OGRÓD** Projekt, realizacja, pielęgnacja Oczka wodne, kaskady Trawniki, Nawodnienia

ul. Daniłowskiego 1 Jelenia Góra  
 Tel. 0-75/75-521-06 vis a vis Fampy

Zatrudnię sprzedawcę w sklepie ogrodniczym

**KUPON RABATOWY 10%**



**MOTORYZACJA**  
**Kupno**  
■ Kupię samochód cały lub uszkodzony, stan i rok obojętny lub przyjmę za wyrejestrowanie 48783-043-706

**MOTORYZACJA**  
**Sprzedaż**  
■ Peugeot 205 XL 1.4 benzyna składak '96 komplet opon zimowych na felgach, nowe opony letnie + części zamienne, hak holowniczy, stan dobry cena 2 200 zł tel. 502-143-070

■ Mazda 323 F, grudzień 1993r., poj. 1.6 16V, wspomaganie kier. elek., szyby, klima, centr. Zamek, kolor wiśniowy, stan b. Dobry, 5 drzwiowy, cena 5000 zł (przygotowany do rejestracji) tel. 0509-961-735  
■ Felgi aluminiowe bbs 13 z oponami, nakrętki do forda stan idealny nie malowane tel. 694054544  
■ Sprzedam części używane do sam: opel senator 3000 cm benz, automatic, skoda felicia pick up 1.3 benz. 97 rok, seat Ibiza 1.2 system porsche 48661-452-667  
■ Sprzedam różne części do forda escorta 89 rok. Tel: 663 782 408

**NIERUCHOMOŚCI**  
**Sprzedaż**  
■ Sprzedam działkę budowlaną 2500 m. kw. Ogrodzona, uzbrojona z widokiem na Karkonosze położona w Cieplicach tel. 0665-722-600  
■ Sprzedam działkę ogrodniczą, zagospodarowaną z altanką, ul. Sudecka tel. 075/642-03-14

**NIERUCHOMOŚCI**  
**Wynajem**  
■ Garaż do wynajęcia na ul. Kiepury tel. 075/76-72-773 lub 0603-646-803  
■ Szukam taniego pokoju w Kamiennej Górze, w okolicach szpitala. Tel. 0601-882-693  
■ Stacja w Jeleniej Górze Cieplicach. Położona blisko Szkoły Rzemiosł Artystycznych, w pobliżu Politechniki Wrocławskiej. Pokoje 1, 2 osobowe. Internet. Osobne wejście, kuchnia, łazienka. Telefon 075 6480732  
■ Pokoje 1 lub 2 osobowe do wynajęcia w Cieplicach. Internet, kuchnia, łazienka. Telefon 075 6480732  
■ Pokoje 1 lub 2 osobowe do wynajęcia w Cieplicach. Telefon 075 6480732

**NIERUCHOMOŚCI**  
**Zamiana**  
■ Własnościowe w BOLKOWIE - 2m.1piętro 2pok.kuchnia,łazienka z wc, co etażowe zamienię na podobne, na obrzeżach JELENIEJ GÓRY.

**PRACA**  
**Dam pracę**  
■ Firma budowlana „Dom pod klucz” zatrudni murarzy. Zarobek do 2 tys. zł, tel. 0507-445-930  
■ AVON - zostań konsultantką - prezynty na powitanie, wpisowe gratis. Zadzwoni (075) 75 584 48; 606 736 939  
■ Pilnie do nowego oddziału. 10 zł/h, możliwość rozwoju w branży medialnej 75/648-06-20

**PRACA**  
**Podejmę pracę**  
■ Uczeń technikum budowlanego podejmię praktykę budowlano-administracyjną w maju. Doświadczenie. Tel. 0693-800-490  
■ Złota rączka, wszystkie prace budowlane. Dachy ślusarstwo, prawo jazdy (B), inne propozycje. Tel. 075/713-05-72 lub 0662-142-682

**RÓŻNE**  
**Sprzedaż**  
■ Sprzedam tanio kiosk na każdą działalność. Kiosk stoi w Jeleniej Górze, można go przenieść, stan dobry, tel. 0510-238-508  
■ Okazja: komin z elementów beton zagaższony, 2 komorowy 8 m. wysokości, postawisz w 1 dzień i bardzo tanio, do sprzedania 075/755-75-56

■ Sprzedam suknię ślubną rozmiar 40-42, biała, spódnica + gorset, dodatkowo welon i rękawiczki, cena 500 zł. Tel. 0604-685-401  
■ Sprzedam miat węglowy 24000 cal 240 zł/ t transport gratis tel. 0885-230-138  
■ Mała serwantka wityrna wyczyszczona - biała kredens ludowy. Obrazy różne. Bibeloty tel. 075/752-16-94  
■ Do sprzedania suknia ślubna dwuczęściowa z dodatkami roz. 165-175 cm (welon, naszyjnik, rękawiczki). Suknia w bdb stanie, cena 450 zł. tel. 075 712-21-12

**RÓŻNE**  
**Kupno**  
■ Kupię używaną lodówkę - na chodzie tel. 075/752-16-94

**RÓŻNE**  
**Różne**  
■ Zespół Muzyczny „RESPECT” - wesela i inne imprezy okolicznościowe, 3 osoby - z wokalistką, profesjonalny sprzęt - świetne młode głosy. Zapraszamy na przesłuchania!! Tel. 665 209 669

**RÓŻNE**  
**Usługi**  
■ Laminowanie wielkoformatowe. Laminujemy materiały o maksymalnej szerokości 1m i dowolnej długości. Zadzwonić, umów się wcześniej. Jedyni w regionie świadczymy takie usługi. tel. +48 693 800 490  
■ Studio „Magik” kosmetyka, fryzjerstwo, solarium, ul. Os. Robotnicze 5b, Jelenia Góra tel. 075/752-41-41  
■ Renowacja i układanie parkietów, podłóg, paneli, schodów, wysoka jakość prac. Bezpyłowo, zachodnie maszyny. tel. 075/764-79-90  
■ Pracownik służb BHP przeprowadzi ocenę ryzyka zawodowego w Państwa Firmie oraz sporządzi odpowiednią dokumentację z tego zakresu. tel.691 824 739  
■ Podciśnieniowe pranie dywanów i tapicerki meblowej tel. 075/76-72-773  
■ TŁUMACZ języka angielskiego 0660 360 718  
■ Wesela, przyjęcia - najtaniej. Restauracja „Galery” - Maciejowa tel. 075/75-216-94  
■ Zakład budowlany „Nea” wykona: fundamenty, ściany, stropy, dachy, wykończenia wnętrz, hydraulika elektryka, kanalizacja kom. 0516-146-163  
■ Zespół Muzyczny „RESPECT” - wesela i inne imprezy okolicznościowe, 3 osoby

wy - z wokalistką, profesjonalny sprzęt - świetne młode głosy. Zapraszamy na przesłuchania!! Tel. 665209669

■ FOTOGRAFIA ŚLUBNA - tel.0 505 810 724

■ Dekarstwo blacharstwo tel. 0516-049-356

■ Przeprowadzki sprawnie i niedrogo ekipa do pianin, maszyn, antyków itp. kraj-zagranicą 075 641-78-85 lub 0601240582

■ Usługi transportowe - przeprowadzki-teren kraju i Europy. 0691-393-729

■ Firma transportowa podejmie współpracę - sklepy, markety, hurtownie itp. 0601 240 582

■ Pensjonat „U Dziadka” Tanie noclegi, obiady. Blisko centrum - Karpacz tel. 508-200-426 lub 075-76-16-212. Gorąco zapraszam - MARTA

**EDUKACJA**  
■ Włoski dla początkujących, zwłaszcza dla wyjeżdżających do Włoch - tanio! Tel. 788 991 578

■ ANGIELSKI - skuteczne lekcje, gimnazjum, liceum, FCE, CAE, CPE, Business English. 0660 360 718

■ KOREPETYCJE - matematyka (szkoła średnia i wyższa) tel. 601 588 007

■ Niemiecki korepetycje, przygotowanie do matury i studiów w Niemczech (egz. Dsh i test daf) duże doświadczenie w Polsce i w Niemczech, ciekawe materiały. Tel. 0887-129-225 lub 075/76-118-68

**DROBNE**  
■ Hotel dla koni, wybiegi, wyżywienie, 350 zł za miesiąc, tel. 0605-209-637

■ Obiady na wynos - tanio. Restauracja „Galery”, tanie noclegi, tel. 075/752-16-94

**PRACA**  
**Dam pracę**

■ Szukam tynkarza do pracy w Warszawie i okolicach ( tynki gipsowe z agregatu).Dobre wynagrodzenie. Telefon 508737722

■ Zatrudnię osoby do sprzedaży obnosnej Tygodnika Jelonka.com na terenie: JELENIA GÓRA, PIECHOWICE, KARPACZ, SZKLARSKA PORĘBA, KOWARY - dowolne godziny pracy - wynagrodzenie zależne od zaangażowania w pracę - dogodne warunki. tel. 0693-800-490 lub 0509-208-915 GG 8776035

■ Firma Nowe Media Sp. z o.o. poszukuje osoby do przeprowadzenia badań ankietarskich w jednej z hurtowni spożywczych w Jeleniej Górze. Badanie trwa dwa dni w ostatnim tygodniu marca. Zainteresowanych prosimy o kontakt z naszą firmą: a.resiak@nowemedia.com.pl

■ Zatrudnię pracownika na stanowisko sprzedawca na stacji paliw w Szklarskiej Porębie nr tel. 075-717-55-36 lub 0697-748-697

■ Poszukujemy jednej osoby do pracy

na stanowisku Regionalnego Kierownika Sprzedaży. Teren, za który będzie RKS odpowiedzialny to północ Polski. Wymagania: dyspozycyjność, doświadczenie w handlu. goetze@fromako.pl

■ Poszukujemy jednej osoby do pracy w dziale rozliczeń. Minimum wykształcenie średnie, doświadczenie w handlu, operatywność. goetze@fromako.pl

■ Poszukuję opiekunki do rocznego dziecka. Wyjazd do Francji. Więcej informacji pod nr.tel.0667212143

■ Zatrudnię ekspedientkę w ekskluzywnym sklepie z odzieżą damską. Tel.: 509984684

■ Wspólnota mieszkaniowa Okrzei 13 szuka zarządcy - 12 lokali - oferty do 21.03.2007r. proszę przesyłać na adres: kwiatkosia@op.pl

■ MPT OAZA Jelenia Góra zatrudni pracowników magazynowych, preferowane osoby z grupą, orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu 0 661 400 140

■ MAGAT producent art. ściernych zatrudni pracowników produkcyjnych na 1/2 lub na cały etat. CV proszę wysłać na adres: magat@poczta.onet.

pl tel. 075/64 74 117

■ Przyjmę chętnie osoby do pracy w ochronie. Referencje oraz doświadczenie nieobowiązkowe, choć będą atutem. Szczegółowe informacje pod numerem: 0 695 821 366

■ Przyjmę do pracy doświadczonych fachowców oraz zdolnych ludzi, szybko uczących się, lubiących pracę w drewnie. Praca polega na renowacji oraz rekonstrukcji mebli antycznych. Zapewniam bardzo dobre warunki pracy i płacy. Telefon kontaktowy: 0605-032-972

■ Poszukuje do pracy pracowników służby zdrowia i nie tylko, do opieki nad osobami starszymi, wyjazdy legalne z ubezpieczeniem polecam tel:600981756

■ Zatrudnię sprzedawcę w sklepie ogrodniczym tel. 0515 128 261

■ Sprzedawca potrzebny od zaraz, wykształcenie min. średnie, kontakt w godz. 9-16 tel.075-755-06-89

■ Zatrudnię pracowników ochrony, również kobiety w obiekcie handlowym. Tel : 693835294

**PHU AGRO-PACK**  
**ZAOPATRZENIE GASTRONOMII I HOTELI**

- NACZYNIJA JEDNORAZOWE
- OPAKOWANIA DO CATERINGU
- DEKORACJE I OZDOBY STOŁU
- CZYŚCIWA, REZNIKI I PAPIERY TOALETOWE
- ŚRODKI CZYSTOŚCI
- DOZOWNIKI NA MYDŁO I REZNIKI
- CHEMIA PROFESJONALNA

**GODZINY OTWARCIA: Poniedziałek - Piątek 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> • Soboty 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>**  
**JELENIA GÓRA, ul. CZARNOLESKA 25 (kierunek Karpacz)**

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ W NASZEJ GAZECIE?!!**  
**NIE CZEKAJ!**

**UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE Z KONSULTANTEM DO SPRAW REKLAMY**

**KUBA 693 800 490**  
**SEBA 509 208 915**

**house**

**teraz -77% last minute**

**MIESZKANIA**  
**NOWE - stan deweloperski**  
**w cenach od 2100 zł/m<sup>2</sup>**  
**BEZ PROWIZJI za pośrednictwo !!!**

**KREDYTY**  
**hipoteczne i gotówkowe**

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez ograniczeń wieku, bez BIK
- 100 tys. Rata od: 400 zł

**Atrakcyjna lokalizacja**

**Domy pod klucz**

- 126 m<sup>2</sup>, czynsz 0 zł
- 5 pokoi, 2 łazienki
- ogrzewanie gazowe
- w 3 miesiące

**181 000**  
Rata: 800 zł

**GOTÓWKOWE • do 15 tys. bez zaświadczeń**  
**tel. 0692 973 742** [www.tanikredyt.com.pl](http://www.tanikredyt.com.pl)

**POLCOLORIT S.A.**

**POLCOLORIT S.A., ul. Jeleniogórska 7, 58-573 Piechowice**  
**poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko:**

**Specjalista ds. Kontroli Jakości**

- wykształcenie minimum średnie;
- znajomość obsługi pakietu MS Office;
- mile widziane osoby z doświadczeniem na w/w stanowisku;
- rzetelność, sumiennosc w wykonywaniu obowiązków;
- umiejętność szybkiego uczenia się

**Specjalista ds. Systemów Informatycznych**

- wykształcenie wyższe;
- znajomość bazy danych ORACLE;
- znajomość SQL;
- rzetelność, sumiennosc w wykonywaniu obowiązków;
- umiejętność szybkiego uczenia się

**CV I LIST MOTYWACYJNY PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES FIRMY: POLCOLORIT S.A. UL. JELENIOGÓRSKA 7 58-573 PIECHOWICE lub email : kadry@polcolorit.pl**



**JOB & TRADE**  
INTERNATIONAL COMPANY Sp. z o.o.

Job & Trade International Company Sp. z o.o.  
ul. Bankowa 36 58-500 Jelenia Góra  
tel. 075 75 227 09 fax 075 75 212 88

**SZUKASZ PRACY? EUROPEJSCY PRACODAWCY CZEKAJĄ NA CIEBIE!!!**

- tylko u nas wiele atrakcyjnych ofert pracy
- doradzimy jak założyć firmę, jak sporządzić umowę i jak legalnie podjąć pracę za granicą!!
- złóż swoje cv już dziś
- nie pobieramy żadnych opłat za pośrednictwo!!

Job.trade@vp.pl tel. kom. 0 608 553 783

**MICHELIN HURTOWNIA OPON**  
**DUNLOP ROTEX!**  
**GOOD YEAR**

opony wysokiej jakości!  
w najlepszej cenie!  
niemiecka precyzja!

Biuro: ul. Bankowa 36 58-500 Jelenia Góra  
Magazyn: +48 075 764 83 16 kom. 0692 481 627

Niski czynsz

**LOKALE  
W CENTRUM  
JELENIEJ GÓRY**

**O POW. 60, 80, 100 m2.**

**KORZYSTNA  
CENA**

**0 75 76 76 661  
LUB 0 502 588 006**

Niski czynsz

**CENTRUM TECHNICZNE** Izabela Oleksy

**BOSCH**

- elektronarzędzia
- narzędzia ręczne
- okucia
- zamki
- artykuły ściernie
- artykuły metalowe

Zapraszamy: Pn.-Pt. 9.00-18.00, Sob. 10.00-14.00

ul. Szkolna 8/9 58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 075 76 76 089, e-mail: izyscentrum@o2.pl

**AUTO - CAMPING PARK**

Jelenia Góra  
ul. Sudecka 42  
tel./fax (+48)  
75 75 245 25  
kom. 0607 34 01 62

**POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY**  
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

**UWAGA, UWAGA!!!**

**Wielki Kiermasz**

SPECJALNY KOMUNIKAT DLA LUDZI OSZCZĘDNYCH. WIELKI KIERMASZ NOWEJ TANIEJ ODZIEŻY, OBUWIA I SPRZĘTU AGD ZAPRASZA NA SUPER WYPRZEDAŻ, OTWARGIE NOWEGO SKLEPU

**2 0 - MARCA (WTOREK) JELENIA GÓRA UL. SOBIESKIEGO 14**

**HITY TYGODNIA:**

- koszulka męska 7,99zł/szt
- spodnie dresowe 8,99zł/szt
- bluzka damska 6,99zł/szt
- skarpety d/m 0,70zł/szt
- ścierka jedyna 0,99gr/szt

**ROWERY**

**CZĘŚCI SERWIS**

gwarantujemy: **żadnych kosztów**

odsetki 0%  
wpłata 0%  
prowizja 0%  
ubezpieczenie 0%

**RATY prawdziwe 0%**

ARTA sklep rowerowy  
Jelenia Góra ul. Trzciańskiego 12  
tel. 075 641 89 09

Salon AGD-RTV Jelenia Góra ul. Trzciańskiego 12

Promocja raty 0% dotyczy rowerów: KELLY'S, KRÖSS, UNIBIKE, GALAXY na sezon 2007 nie obliętych innymi promocjami

**PALIWA-HURT-DETAL-Stacja AUTO-GAZ**

Wysoko kaloryczne produkty opałowe w workach:  
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:  
olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie z DOSTAWĄ DO KLIENTA

ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra  
tel.kom. 601918486 - Artur Wior

**JETfloat**  
www.jetfloat.pl

**REKREACJA  
PRZYSTANIE  
PLATFORMY  
POMOSTY**

Jelenia Góra  
pl. Wyszyńskiego 29 of  
**0 75 76 76 661**

**PRZYSTAŃ**  
skł & wodor club

www.przystan-agro.com.pl

**KARCZMA ZA MIEDZĄ**  
since 1989 - ul. Stawowa 9, Mysłakowice  
REZERWACJE 075 76 76 661, 0 602 824 588

...Twoja skuteczna reklama...

**AGENCJA PROMOCJI I REKLAMY  
CITY MEDIA**

BILBORDY \* REKLAMA WIELOFORMATOWA \* KASETONY \* DRUK PLAKATÓW  
JELENIA GÓRA, PL. KS. KARD. WYSZYŃSKIEGO 29 OF, TEL./FAX 0\*75 76 76 661

Rok założenia 1989

**ASTOL® OKNA**  
FABRYKA OKIEN *Luksusowe*

PCW DREWNO ALU

OKNA Z DREWNA: SOSNA, MERANTI  
OKIENNICE

OKNA Z PCW OKIENNICE

Jelenia Góra ul. Sobieszowska 8b, 10 tel.fax (075) 755-81-47 tel. (075) 755-20-41  
biuro@astol.com.pl www.astol.com.pl



## JELENIA GÓRA Życie kwitło u bram miasta

# Sekrety Promenady

**Trudno uwierzyć, że reprezentacyjna Bankowa, miejsce siedzib finansjery i dostojnych rezydencji bogatych jeleniogórczyków, a także – hoteli, sali koncertowej i eleganckiej kawiarni – była kiedyś zwykłą miejską fosą, przekształconą w obsadzony drzewami deptak. Dziś śladów przeszłości wciąż tam jest wiele. Wystarczy więcej uwagi, aby zobaczyć – na przykład – czarnoskórego wojownika. Głowa do góry!**

Zapraszamy na przechadzkę w cieniu niezliczonych kasztanowców, kłombów i rabat z kolorowo i pachnąco kwitającymi kwiatami, które – niczym dawne mury obronne – oddzielały dość hałaśliwe śródmieście od dawnych przedmieść Jeleniej Góry.

Magiczny krajobraz popularnej ulicy nabierał nowego wyrazu zimą. Uśpione drzewa odpoczywały pod puszystą warstwą śniegu, okrywającą szczelnie chodniki, nadającą gałęziom krzewów fantastyczne, wielokształtne formy.

### Zamiast fosy alejki

Kiedy staniami w jednym z ciekawych miejsc ulicy Bankowej,

z którego widać sylwetę kapliczki świętej Anny oraz wieżę Bramy Wojanowskiej, trudno nam wyobrazić sobie dość szerokie aleje spacerowe pośród gazonów, z niekompletną zabudową po stronie południowo-wschodniej.

A tak wyglądały okolice w połowie XIX wieku, kiedy szerokie trawniki pojawiły się w miejscu, gdzie jeszcze pod koniec XVIII wieku istniały bagniste resztki wojanowskiej fosy miejskiej.

Tak zresztą w niemieckim brzmieniu, Schildauer und Burg Grabe, brzmiała pierwsza nazwa tych okolic datowana już na XV wiek.

Rekonstrukcja na planie z XIX wieku, obrazująca te okolice z początku osiemnastego stulecia, wyraźnie przedstawia zarys murów obronnych z bastejami i fosą, szerokości mniej więcej całej przyszej Bankowej z chodnikiem.

Zaznaczone są miejskie studnie oraz istniejące wówczas zabudowania za murami: szkoła niemiecka stojąca przy Juden Gasse (Żydowska Uliczka – dziś to fragment ulicy Solnej), magazyn słoju w oficynie przy Herrenstrasse (Pańska, a dziś – Krótka) oraz inne obiekty, w większości dziś istniejące tylko jako resztki pod grubą warstwą ziemi.

Całość fosy ograniczona mostkami wiodącymi do bram Długiej i Wojanowskiej. A przed fosą

– podjeleniogórcze ogrody, lasy, wzgórze – na których głównie w XIX wieku wyrosła znaczna część współczesnego miasta. Wcześniej istniały tam pojedyncze zagrody i podmiejskie domki przy wytyczonych już traktach, między innymi ówczesnej Schuetzenstrasse (Strzeleckiej, dziś – Piłsudskiego).

Fosę i obwarowania zlikwidowano w XIX wieku, kiedy to Hirschberg zaczął się dusić na ciasnej przestrzeni starówki. Wtedy też powstały zaczątki przyszej Promenady, która swoje miano zyskała w roku 1863. Obrazowało ono charakter ulicy, która jako cichy i pełen zieleni zakątek przetrwała niewiele, bo do końca dziewiętnastego stulecia.

### Przystanek przy Wielkim Szyszaku

Jedną z pierwszych zbudowanych na dawnej Bankowej okazałych kamienic była siedziba hotelu Wielki Szyszak (Hohes Rad), w którym także znajdowała się restauracja, jedna z większych w czarodziejskiej epoce fin de siècle'u. To tu moi i snobistyczni jeleniogórczykowie zatrzymywali się na kawę podczas przechadzek promenadą.

Nie bez powodu: Hohes Rad miał potężną jak na owe czasy salę restauracyjną o powierzchni



Za udostępnienie zdjęć dziękujemy Zbigniewowi Jancowi, właścicielowi sklepu „U Benia” przy ul. Długiej 11.

Więcej archiwalnych zdjęć na stronie [www.jelonka.com](http://www.jelonka.com)

ponad stu metrów kwadratowych. W kamienicy mieściły się także siedziby stowarzyszeń, ulokowane w sporych pomieszczeniach na piętrze. Dwie wyższe kondygnacje zajmowały pokoje hotelowe.

Kamienica niemal w niezmienionym kształcie uchowała się do dziś. Trudno wymienić wszystkie instytucje, które się tam mieściły. W wielkiej, porestauracyjnej sali, podzielonej na kilka mniejszych była księgarnia Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy a także Biuro Wystaw Artystycznych. Obiekt podupadł znacznie i przez kilka lat niemal chylił się ku upadkowi. Wyremontowany został pod koniec XX wieku, a siedzibę znalazł w nim, między innymi, salon gier automatycznych, do którego przez jakiś czas wejścia „strzegły” marmurowe, dość kiczowate zresztą, lwy.

### Mało znany zakątek z Murzynem

Innym wartym wspomnienia reliktem dawnej zabudowy jest narożna kamieniczka spajająca Bankową i Szkolną, zbudowany w połowie XIX wieku Dom pod Murzynem, zwany także Narożnikiem Murzyna (Mohrenecke). To z powodu rzeźby czarnoskórego wojownika, umieszczonego w narożniku fasady kamienicy.

Dlaczego akurat tam znalazł się Murzyn, którego zresztą ktoś uszkodził zabierając mu ramię i włócznię? Nie wiadomo. W każdym razie do 1885 roku czarny wojownik był symbolem znajdującej się tam restauracji Mohrenecke. Lokal zlikwidowano, a w jego miejscu powstała redakcja dziennika General Anzeiger fuer

das Riesengebirge (Wiadomości Karkonoskie – w wolnym tłumaczeniu).

Los kamienicy potoczył się podobnie jak innych obiektów przy Bankowej: budynek o mało się nie rozsypał. Jeleniogórczykowie nie mieli świadomości (i chyba nie wszyscy ją mają), że w mieście, stolicy Karkonoszy, podobnie jak na staromiejskim rynku w Warszawie, też jest kamienica pod Murzynem.

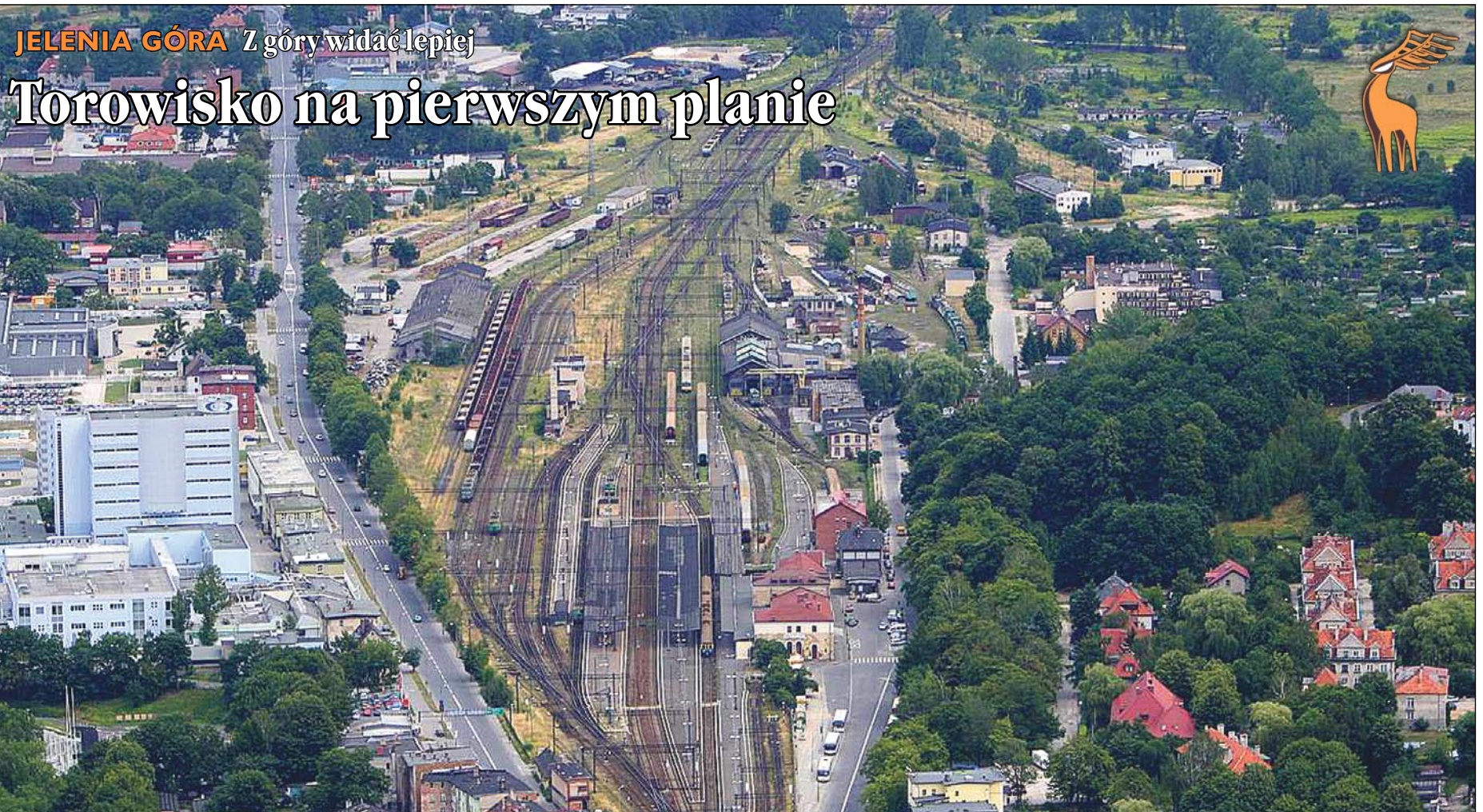
Do dziś mało kto ten walor wykorzystuje, choć rzeźba czarnoskórego wojownika została odnowiona. Jakoś przewodnikom nie chce się zdrzeć głowy do góry i pokazać wycieczkowiecom owo urokliwe miejsce z historią...

*ciąg dalszy za tydzień*

(tejo)

## JELENIA GÓRA Z góry widać lepiej

# Torowisko na pierwszym planie



Gdzie te czasy, kiedy po torach węzła kolejowego jeździł pociąg za pociągiem? Dziś perony ziejają pustką, choć rozwój kolejnictwa znacząco wpłynął na rozbudowę miasta. Dworzec kolejowy postawiono w roku 1866, zmodernizowano już w 1907. „Wyrosły” widoczne w lewym dolnym rogu kamienice mieszczańskie, dwa hotele (Pod Łabędziem i Hotel Strauss). Rozwijały się zakłady przemysłowe – choćby fabryka leków Labofarma (dziś Jelfa). W sąsiedztwie linii zbudowano stadion miejski, dobre interesy robił browar jeleniogórczycki (charakterystyczny gmach z czerwonej cegły). Wszystko dzięki bliskości torowiska i ułatwieniom w transporcie. Powstał także zaczątek willowej dzielnicy na pobliskim wzgórzu. Ku Wrocławowi prowadzą nie tylko tory, lecz także ul. Wincentego Pola, zwana przed 1945 rokiem ul. Bolkowską. Zaś ulicą Kolejową (dziś 1 Maja) do 1969 roku kursowały tramwaje w stronę Cieplic.

(tejo)

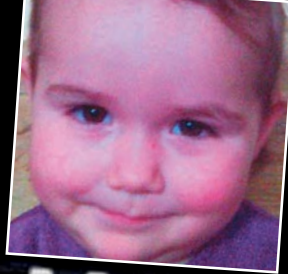


## WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

JELENIA GÓRA Znany aktor zamierza odejść z teatru

**Czas na zmiany**

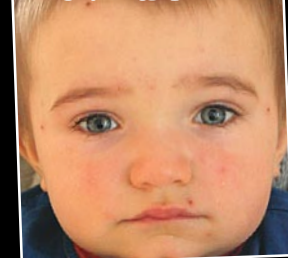
Nikola



Agatka



Piotrus



Zosia



Nikola



Janek



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Prześlij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: redakcja@jelonka.com

Grzegorz Cinkowski zagrał m.in. w „Wódce z rumem”, „Testosteronie”, „Paparazzi albo kronika nieudanego wschodu słońca”, „Na pełnym morzu”, „Mistrzu i Małgorzacie”, „Kartotece”, „Romeo i Julii” oraz „Trans – Atlantyku wg Witolda Gombrowicza”. Wśród jeleniogórskiej publiczności zjednał sobie rzesze wielbicieli.

**Angelika Grzywacz: Jak rozpoczęła się Pana przygoda z teatrem?**

Grzegorz Cinkowski: W sumie to bardzo przypadkowo. Jako dziecko chciałem zostać weterynarzem. Zresztą miłość do zwierząt pozostała we mnie jeszcze do dzisiaj: mam kota na punkcie kota. Ale wracając do teatru, w 1993 roku skończyłem Szkołę Teatralną we Wrocławiu. Później przez cztery sezony pracowałem w teatrze w Katowicach. Następnie zaproponowano mi pracę w teatrze w Jeleniej Górze. Od tego czasu minęło już prawie dziesięć sezonów.

**Ostatnio zagrana przez Pana postać to słynny Michael z „Wódki z rumem”. Czy w jakimkolwiek fragmencie sztuki mógł Pan odnaleźć**

**w nim samego siebie?**

To wyjątkowa postać i to pod każdym względem. Jest to dwudziestopięcioletni, któremu zbyt wcześnie przytrafiło się dorosłe życie. Przede wszystkim jest to osoba nadwrażliwa i zagubiona. Swojego ukojenia szuka w alkoholu. Dla mnie zagraniem tej sztuki było o tyle łatwiejsze, że po pierwsze jestem starszy od bohatera sztuki i mogłem wyobrazić sobie, co on czuje.

**Można odnieść wrażenie, że bohater „Wódki z rumem” to troszkę taki pantoflarz, czy Panu odpowiada taka rola, czy wołałby Pan inną?**

Trudno mówić o Michaelu jako o pantoflarzu, ponieważ jak pokazuje sztuka, żona nie ma na niego większego wpływu. Jest to raczej marzyciel, który nie może poradzić sobie ze swoimi tęsknotami i emocjami oraz pragnieniami zmienienia czegoś, dlatego zaczyna szukać jakiegoś drogi w alkoholu. A czy odpowiada mi taka rola? Myślę, że aktor powinien zagrać każdą postać.

**Czy w czasie dziesięcioletniej pracy w jeleniogórskim teatrze w Pana osobie pojawiły się jakieś zmiany?**

Owszem. Jedną z największych to niepicie alkoholu. Dwa i pół roku temu odstawiłem go zupełnie i teraz wiem, że była to słuszna decyzja. Nigdy nie miałem prob-

lemu z alkoholem, ale w Polsce trudno jest nie pić. Zawsze znajduje się tu jakiś powód. Ale mimo to, postanowiłem sobie któregoś dnia, że nie będę pił. Dzięki temu schudłem piętnaście kilogramów w ciągu półtora roku. Trzymam dobrą wagę i dobrze się czuję. Mam więcej czasu na czytanie książek, oglądanie filmów. Gdy ludzie pytają, dlaczego jestem abstynentem odpowiadam, że nie piję z takich samych powodów, dla których oni piją.

**Czy to prawda, że chce Pan zakończyć pracę w teatrze jeleniogórskim?**

Tak. Pracowałem mi

się tu bardzo dobrze, dziesięć sezonów to wystarczający czas, żeby nauczyć się sporo. Ale nie osiągnąłem wszystkiego. Dlatego chcę wyjechać do innego miasta, może nawet kraju czy na inny kontynent.

**Czy jakąś cechę swojego charakteru traktuje Pan jako swoją wadę?**

Jestem pesymistą, zawsze wszystko widzę w czarnych kolorach. Chciałbym patrzeć na świat z większą nadzieją i wiarą. Niestety szczególnie w życiu zawodowym mam nosa do pewnych spraw i te czarne wizje w większości przypadków się sprawdzają.

**Na koniec może jeszcze zdradzi Pan swoje ulubione danie...**

Flaki, uwielbiam flaki, za nie dałbym się pokroić.

**Dziękuję za rozmowę**



– Nauczyłem się dużo, ale jeszcze wiele przede mną – mówi Grzegorz Cinkowski.

REKLAMA



CORRIDA



GAZEL

„Wybrane kolekcje Polcolorit-u, które były prezentowane na tegorocznych targach Budma 2007 w Poznaniu.”

ceramica  
**POLCOLORIT**



GRETA

SIGMA



LEN



TANGO

Zapraszamy do oglądnięcia prezentowanych kolekcji w naszym Sklepie Firmowym

**SALON FIRMOWY**  
**Ul. Jeleniogórska 7**  
**58-573 Piechowice**  
**Pon-po 9.00-17.00**  
**Sobota 9.00-14.00**

Prezentowane kolekcje nawiązują do trendów prezentowanych na Światowych targach ceramicznych **Cersaie 2006** odbywających się w Bolonii, Włochy.”